

Podlaski

BIAŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL

TYGODNIK BEZPŁATNY WWW.TYGODNIKPODLASKI.PL



DOŁĄCZ DO NAS



NIEBEZPIECZNY PLAN CZAPSKIEGO



Włodarz Białej Podlaskiej Andrzej Czapski ma kolejny karkołomny pomysł na to, jak „rozwinąć” miasto. Prezydent zaproponował, by planowaną budowę ul. Armii Krajowej sfinansować poprzez tzw. partnerstwo publiczno-prywatne. Prywatny inwestor zbuduje drogę, a miasto – z pieniędzy podatników – będzie mu płacić za jej używanie. Podczas sesji rady miasta rajcy wykazali, że plan Czapskiego może być zabójstwem dla i tak kruchego budżetu. – Dodatkowa spłata 30 mln zł za przedsięwzięcie wykonane w systemie zaproponowanym przez prezydenta zablokuje inwestycje na wiele lat – alarmował lider opozycyjnego klubu PiS Dariusz Stefaniuk. Szarża Andrzeja Czapskiego zakończyła się spektakularną porażką. Radni nie przegłosowali uchwały. Wróciła ona do komisji. **BIAŁA PODLASKA | 5**

Metr od świętości – reżyser o swoim filmie

Już za tydzień na zaproszenie senatora Grzegorza Biereckiego gościć będzie na Podlasiu Arturo Mari, osobisty fotograf Jana Pawła II, a zarazem narrator serialu „Metr od świętości”, poświęconego osobie Papieża Polaka, który od 28 marca emitowany jest codziennie w programie I TVP. Arturo Mari w towarzystwie Przemysława Häusera, reżysera serialu, spotka się 12–13 kwietnia z mieszkańcami Białej Podlaskiej, Międzyrzecza, Radzyna, Parczewa oraz Kodnia. **PODLASIE | 3**



10 KWIETNIA NA PODLASIU

PODLASIE | 2

Uroczystości IV rocznicy katastrofy smoleńskiej odbędą się w Białej Podlaskiej i Parczewie w niedzielę 6 kwietnia. Rocznicowe msze w Międzyrzeczu i Radzynie Podlaskiej celebrowane będą 10 kwietnia br. Tego też dnia z Radzyna i Białej wyruszą autokary na warszawskie uroczystości rocznicowe

ODNAWIALNE ŹRÓDŁA ENERGII

PODLASIE | 6

Czy można mieć przy lub na swoim domu instalację, produkującą energię elektryczną na własne potrzeby, a nadwyżki sprzedawać firmie energetycznej? Jeszcze nie, a to wskutek urzędniczej opieszałości. Choć regulujące te kwestie przepisy miały wejść w życie do grudnia 2010, prace nad nimi wciąż trwają.

KSIĄŻĘ NIEZNANY

PODLASIE | 7

Po rodzie Czetwertyńskich pozostało na Podlasiu niewiele. Dwie szkoły: w Suchowoli, ufundowana przez nich, oraz w Milanowie, mieszcząca się w ich byłym pałacu, którego zwrotu spadkobiercy nie będą domagać się, dopóki mieścić się będzie w nim placówka oświatowa. Przypominamy postać Seweryna. O autorytecie jakim cieszył się najlepiej świadczy fakt, że na spotkania z nim przychodzili tłumy.



ZSP w Milanowie

ŻYCIE W JEDNOŚCI

BIAŁA PODLASKA | 3

Obowiązki na nas nałożone traktujemy zazwyczaj jako zło konieczne, dodatkowe obciążenia. Natomiast zobowiązania które człowiek sam podejmuje – sprawiają prawdziwą radość – twierdzą Joanna oraz Zygmunt Szypulscy, uczestnicy wspólnoty Domowy Kościół, działającej przy parafii Bł. Honorata.

ZAPOWIEDŹ TYGODNIA

10 kwietnia na Podlasiu

Zbliża się IV rocznica katastrofy smoleńskiej. Na Podlasiu zaplanowano wiele uroczystości związanych z tym wydarzeniem.

PODLASIE

Prawo i Sprawiedliwość organizuje 10 kwietnia wyjazd autokarem do Warszawy na uroczystości na Krakowskim Przedmieściu. Chętni z powiatu białskiego mogą zgłaszać się w tej sprawie do biura posta Adama Abramowicza, w powiecie radzyńskim do szefa miejscowych struktur PiS Andrzeja Dziegi. Przejazd i powrót z Warszawy jest darmowy. W związku z tym wyjazdem uroczystości upamiętniające tragedię smoleńską w Parczewie i Białej Podlaskiej organizowane są już w niedzielę, 6 kwietnia.

Parczew

W parczewskiej Bazylice w samo południe odprowadzona zostanie msza święta w intencji ofiar katastrofy.

Biała Podlaska, Terespol

W Białej Podlaskiej również o godz. 12 rozpocznie się uroczysta msza święta w Kościele pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny przy ul. Brzeskiej. Po eucharystii zebrani przejdą pod tablicę upamiętniającą ofiary katastrofy, która znajduje się na dziedzińcu kościoła św. Antoniego. Po złożeniu kwiatów i okolicznościowych przemówieniach uroczystości zakończy wspólna modlitwa. W białskich obchodach udział weźmie Ewa Błasiak, wdowa po gen. Andrzeju Błasiaku oraz rodzina Barbary Maciejczyk, stewardessy, która zginęła na pokładzie Tupolewa.

Obecny ma być także wiceprezes PiS poseł Adam Lipiński, który tego dnia spotka się z mieszkańcami Białej Podlaskiej (godz. 14.15, sala Białskich Wodociągów przy ul. Narutowicza 35A) oraz Terespolu (godz. 16.30, sala konferencyjna przy Miejskiej Bibliotece Publicznej na ul. Wojska Polskiego 132).

Radzyń Podlaski

Prawo i Sprawiedliwość w Radzynie Podlaskiej zaprasza 10 kwietnia do kościoła św. Anny, gdzie o godz. 18 odprowadzona zostanie uroczysta msza święta w intencji ofiar katastrofy.

Międzyrzec Podlaski

W Międzyrzeczu Podlaskim rocznicowe obchody organizuje 10 kwietnia Ruch Społeczny im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. O godz. 8.41 w całym mieście zawyją syreny, a przed tablicą upamiętniającą tragiczne wydarzenia na placu przy kościele św. Józefa złożone zostaną kwiaty i zapalone znicze. Po tym krótkim spotkaniu w pobliskim biurze PiS przy ulicy Warszawskiej otwarta zostanie wystawa „Międzyrzec Pamięta”. O godz. 16 na ulicy Lecha Kaczyńskiego odbędzie się Bieg Pamięci. O godz. 18 w kościele św. Józefa odprowadzona zostanie msza święta, a po niej odbędzie się apel poległych. Uroczystości zakończy projekcja filmu Joanny Lichońskiej i Jarosława Rybickiego „Prezydent”.

MW

SZKOLENIE TYGODNIA

SPOSÓB NA WZROST PKB

PODLASIE

Akademia Nowego Samorządu to cykl bezpłatnych zajęć edukacyjnych, adresowany do osób chcących działać publicznie, zorganizowany przez Fundację Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie”. Czwartą edycję zajęć poświęcono byłą kondycji ekonomicznej samorządów w kontekście budżetu krajowego i środków unijnych.

– Jeśli program jest dobrze przygotowany i walczy się o swoje prawa, tak, jak skutecznie robimy to w Kraśniku, to żaden niechętny nam wojewoda, czy marszałek nie będzie w stanie go zablokować – przekonywał Michał Mulawa wykazując, że nawet przy niechęci władz wojewódzkich Kraśnik pozyskał bardzo duże unijne środki na inwestycje, bo projekty były przygotowane tak dobrze, że niczego nie można było im zarzucić.

Na inny akcent nacisk położył dr Zbigniew Kuźmiuk, który przedstawił relację dochodów podatkowych w odniesieniu do PKB za rządów PO i PSL.

– Wykres, który państwu dziś przedstawiam, powinien stać się podstawą aktu oskarżenia dla przedstawicieli ekipy rządzącej – podkreślał Zbigniew Kuźmiuk

Fundacja Grzegorza Biereckiego
Kocham PodlasieANS Akademia
Nowego Samorządu

Od lewej: Janusz Szewczak, Zbigniew Kuźmiuk i Michał Mulawa

wskazując na wykres ukazujący dramatyczny spadek dochodów i to pomimo faktu, że w międzyczasie podatki wzrosły. Wątek ten w tonie quasi dramatycznie – humorystycznym kontynuował Janusz

Szewczak.

– Niewielu Polaków wie, że PKB niebawem nam wzrośnie, ponieważ od 1 września będziemy tu zaliczać także dochody z narkomanii, przemytu i prostytucji.

WOJCIECH SUMLIŃSKI

PROŚBA TYGODNIA

Upamiętnienie Prezydenta

PODLASIE

Instytut im. Lecha Kaczyńskiego prosi o pomoc w gromadzeniu zbiorów związanych z osobą śp. Prezydenta. Szczególnie istotna jest amatorska i profesjonalna twórczość o Nim (literatura, wspomnienia, relacje, rzeźba, malarstwo, film, audycje radiowe).

Ważne są jednak i drobniejsze pamiątki: monety, medale, znaczki oraz monitorowanie nazewnictwa lokalnego poświęconego Prezydentowi, parze prezydenckiej oraz śp. Jadwidze Kaczyńskiej (mosty, parki, ulice, place, izby pamięci). Wszelkie materiały można przysyłać w formie elektronicznej na adres: gwilkz010@wp.pl

UCZNIOWIE TYGODNIA

Szkolny Dzień Poliglota

ŁOMAZY

Już po raz kolejny w Zespole Szkół w Łomazach świętowanie nadejścia wiosny połączone z obchodami Szkolnego Dnia Poliglota. Głównym celem, jaki przyświecał organizatorom była promocja nauki języków obcych. Klasy V-te i VB przygotowały inscenizację popularnej bajki pt. „Rzepka”

w języku angielskim i rosyjskim. Uczniowie klas III gimnazjum wystawiły własną interpretację znanej bajki „Snow White”. Uczniowie klas pierwszych gimnazjum rozbawiali publiczność opowiadając dowcipy w języku rosyjskim. Najmłodszy uczeń zaprezentował lekcję wychowania fizycznego po angielsku oraz przeprowadził rozmówki na temat pogody i kolorów.



Fot. materiały własne

KONKURS TYGODNIA

Wszystko o Biblii

PODLASIE

Ile przysłów ułożył Salomon? Przeciw któremu z królów wystąpił prorok Eliasza? Dlaczego św. Marek przytacza w swojej Ewangeliście scenę opisującą spotkanie Jezusa z Syrofenicjanką? To tylko 3 z 45 pytań, na które odpowiedzieć musieli uczestnicy szkolnego etapu XVIII Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy Biblijnej, obejmującego w tym roku Księgi Królewskie (1 i 2) oraz Ewangelię wg św. Marka.

W konkursie udział wzięło blisko 30 tys. uczniów z 1400 szkół ponadgimnazjalnych. 9 kwietnia w całym kraju odbędą się eliminacje diecezjalne, składające się z dwóch części: pisemnej oraz ustnej. Przystąpi do nich ponad 4 000 osób, które w teście szkolnym uzyskały największą ilość punktów. – 9 kwietnia do Siedlec przyjedzie ponad 120 osób. Po części pisemnej uczniowie będą mogli uczestniczyć w Eucharystii, zwiedzić Muzeum Diecezjalne i Katolickie Radio Podlasie – mówi Kamil Sulej, koordynator diecezjalny konkursu. Jedynie 7 osób, które zgromadziły największą liczbę punktów, przystąpi do części ustnej. Przed komisją konkursową odpowiadać będą one na ten sam zestaw pytań. Troje najlepszych zakwalifikuje się do finału Konkursu, który odbędzie się 2-3 czerwca br. w Niepokalanowie.

Woj.

CONKRET
największa jakiegokolwiek od 1991 roku

OLEJ NAPĘDOWY

tel. 83 342 34 03, kom. 605 255 644

Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej

Masz problemy finansowe lub potrzebujesz porady prawnej?

Oferujemy:

- BEZPŁATNĄ pomoc w zakresie poradnictwa finansowego, prawnego i doradztwa konsumenckiego
- wsparcie w rozwiązywaniu kłopotów finansowych wynikających z nadmiernego zadłużenia

UWAGA!
nie udzielamy kredytów i pomocy finansowej

Ośrodek Doradztwa Finansowego i Konsumenckiego
21-500 Biała Podlaska, ul. Francuska 136, tel. (83) 411 10 47
email: odfik-bialapodlaska@skef.pl www.skef.pl

tygodnik
Podlaski
BIALA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL
TYGODNIK BEZPŁATNY
Nakład 30 000

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamawianych nie zwracamy. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, publikacji sponsorowanych i promocyjnych.

DYŻUR DZIENNIKARSKI: poniedziałek – piątek 8.00–16.00 tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13

ADRES REDAKCJI:
ul. Francuska 136, 21-500 Biała Podlaska
tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13, fax 83 411 50 14
redakcja@tygodnikpodlaski.pl

WYDAWCA: APELLA Spółka Akcyjna
ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia

REDAKTOR NACZELNY: Wojciech Hryniewicz

ZESPÓŁ: Piotr Frankowski (sport), Ilona Gabrylewska (Parczew, Radzyń Podlaski)

REKLAMA: reklama@tygodnikpodlaski.pl
ikowalska@tygodnikpodlaski.pl, tel. 83 411 50 12

METR OD ŚWIĘTOŚCI - REŻYSER O SWOIM FILMIE

PODLASIE

Już za tydzień na zaproszenie senatora Grzegorza Biereckiego na Podlasiu będzie gościł przyjaciel i osobisty fotograf Papieża Jana Pawła II Arturo Mari. W niezwykłych spotkaniach z mieszkańcami regionu uczestniczył będzie także Przemysław Häuser, reżyser serialu „Metr od świętości”, który można oglądać codziennie w TVP 1. – Przyznam, że mam poczucie, iż Jan Paweł II z góry czuwał na tą produkcją, bo udawały nam się rzeczy, o których momentami nie marzyliśmy – mówi Przemysław Häuser. Emitowany przed Teleexpresem, składający się z krótkich, kilkuminutowych odcinków serial przyciąga przed ekrany wielką publiczność. Fabularyzowany dokument opowiada o przyjaźni Jana Pawła II ze swoim fotografem, Arturo Marim. Serial ukazuje z nietypowej perspektywy epokowe wydarzenia pontyfikatu, jednocześnie ujawniając wiele mało do tej pory znanych epizodów z życia Ojca Świętego. Przemysław Häuser jest reżyserem i producentem dzieła. Będzie on towarzyszył Arturo Mariemu podczas wizyty na Podlasiu. Przypomnijmy, że rozpocznie się ona 12 kwietnia od spotkań w Parczewie, Radzynie Podlaskim i Międzyrzec Podlaskim. 13 kwietnia Arturo Mari zawita do Białej Podlaskiej oraz Kodnia. Podczas otwartych dla wszystkich prelekcji papieski fotograf opowie o niezwykłych relacjach łączących go przez 27 lat z Janem Pawłem II. Z kolei Przemysław Häuser przybliży kulisy powstania serialu traktującego o tej przyjaźni. – Wiele razy podczas naszych spotkań byłem świad-

Przemysław Häuser – członek rady nadzorczej „TBA Komunikacja Marketingowa”. Ambasador Zakonu Kawalerów Maltańskich na Kubie, ambasador Zakonu Kawalerów Maltańskich w Antigua i Barbudzie, ambasador Zakonu w misji specjalnej w Afryce Południowej. Wydawca książki „Świadectwo” – biografii Jana Pawła II napisanej na podstawie wspomnień kardynała Stanisława Dziwisza, producent filmowy – jest producentem i reżyserem serialu „Metr od świętości”, którego mecenasami są Kasa Stefczyka oraz Spółdzielcze Kasy Oszczędnościowo-Kredytowe.

PROGRAM WIZYTY ARTURO MARIEGO NA PODLASIU

Międzyrzec Podlaski
12 IV sobota godz. 18.30 Parafia świętego Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny, ul. Staromiejska 11

Radzyna Podlaski
12 IV sobota godz. 14.00 Parafia Trójcy Świętej, ul. Jana Pawła II 15

Parczew
12 IV sobota godz. 10.00 Bazylika Matki Bożej Królowej Rodzin, ul. Kościelna 77

Kodeń
13 IV niedziela godz. 18.00 Sanktuarium Matki Bożej Kodeńskiej Królowej Podlasia, ul. Rynek 1

Biała Podlaska
13 IV niedziela godz. 11.00 Parafia Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, ul. Brzeska 33a

kiem, gdy rozmowa schodziła na temat Jana Pawła II, jak Arturo Mari sięgał do zakamarków pamięci i wyciągał takie historie, o których nie słyszałem. Potrafi on opowiadać o papieżu z ogromną pasją, bardzo malowniczo. To autentyczne świadectwo człowieka, który przez 27 lat był dosłownie metr od świętego, od Jana Pawła II. Słyszał

więc i widział wszystko. To najbardziej wiarygodny świadek – mówi Przemysław Häuser. – Zamysł serialu był prosty: pokazać ludziom inne oblicze Jana Pawła II – tajemnicze, prywatne, ale autentyczne, prawdziwe, oparte na relacji świadka. Reżyser podkreśla, że praca nad „Metrem od świętości” była dla niego niezwykle doświadczeniem, nie tylko zawodowym, ale także duchowym. Wspomina on na przykład moment, kiedy wraz z Arturo Marim weszli do prywatnej kaplicy Ojca Świętego. – Znałem tę kaplicę, bo miałem zaszczyt dwa razy być na mszy porannej u Jana Pawła II – wspomina Przemysław Häuser. – Kiedy Arturo Mari wszedł z nami do kaplicy, po prostu usiadł i zaczął płakać – był tak wzruszony...



Już niebawem Jan Paweł II, syn polskiej ziemi, zostanie oficjalnie ogłoszony Świętym. W tym także radosnym czasie oczekiwania na uroczystość kanonizacji Papieża Polaka warto wrócić wspomnieniami do pięknych, wzniosłych chwil, które przeżyaliśmy, towarzysząc Janowi Pawłowi II w Jego ziemskiej pielgrzymce. Wielu z nas pamięta doskonale wielką radość z wyboru kardynała Karola Wojtyły na tron Piotrowy. Wszyscy wiemy, jak wiele znaczył dla narodu nasz Papież w mrocznych czasach komunizmu. Wciąż powinniśmy powtarzać sobie wezwania do solidarności, sprawiedliwości i pokoju, wybrzmiewające podczas kolejnych pielgrzymek Ojca Świętego do Ojczyzny. Jan Paweł II posiadał klucze do serc ludzi na całym świecie, porywał swym charzmatem, imponował głęboką wiedzą teologiczną i doskonałym rozumieniem procesów społecznych. Był przy tym człowiekiem niezwykle skromnym, ciepłym, pełnym wewnętrznego światła. Mało kto przekonał się o tym lepiej, niż Arturo Mari – papieski fotograf, który towarzyszył Papieżowi przez wszystkie lata pontyfikatu. Widział on Jana Pawła II podczas najważniejszych wydarzeń, ale był przy nim także na co dzień; w chwilach radosnych, ale też tych trudnych. Poprosiłem Arturo Mariego, by odwiedził południowe Podlasie. Bez chwili wahania przyjął moje zaproszenie. Dzięki temu będziemy mieli okazję, by w Parczewie, Radzynie Podlaskim, Międzyrzec Podlaskim, Białej Podlaskiej i Kodniu wysłuchać wspomnień człowieka, który spędził swe życie dosłownie o krok od Świętego. Zapraszam wszystkich Podlasiaków na spotkania z Arturo Marim. Bądźmy tam razem. Wsluchajmy się w bicie naszych serc, przepelnionych radością i dumą z kanonizacji Jana Pawła II.
Senator RP Grzegorz Bierecki

Życie w jedności

BIAŁA PODLASKA

Poszukiwanie tej właściwej drogi w życiu to najważniejsze i najtrudniejsze zadanie, jakie stoi przed każdym z nas. Joanna i Zygmunt Szypulscy znaleźli tę drogę. Są małżeństwem od 24 lat. Mają córkę, która w tym roku przygotowuje się do matury. Od samego początku stanowili zgrany duet, nie znali jednak recepty, która byłaby gwarancją na udane małżeństwo. – Pewnego razu nasi znajomi działający we wspólnocie Domowego Kościoła przy parafii Bł. Honorata

zapropozowali nam uczestnictwo w ruchu parafialnym. Postanowiliśmy spróbować – mówi Zygmunt. Na początku odczuwali nadmiar obowiązków: codzienna wspólna modlitwa, rozważanie Pisma Świętego, udział w rekolekcjach, spotkaniach, praca nad własnymi słabościami... – Gdy kilka osób opuściło Domowy Kościół, też mieliśmy chwile zwątpienia. Jednak pozostaliśmy, dzięki Bogu, pozostaliśmy – cieszy się Joanna. Dopiero po pewnym czasie zrozumieli, że w tej wspólnotcie jest się dla Jezusa i ludzi. Żeby zaś być bliżej Boga i drugiego człowieka, trzeba po-

stawić sobie wymagania. Teraz, po latach są przekonani, że potrzebowali duchowego wsparcia, to ono wzmocniło ich związek. – Teraz wiemy, że idziemy tą samą drogą, w tym samym kierunku – stwierdza Joanna. Gdy zaangażowali się w działalność wspólnoty parafialnej ich życie stało się jaśniejsze i radosne. Pomagają innym, ofiarując im wsparcie w różnej postaci: od rozmowy, poprzez dzieła w akcjach charytatywnych skończywszy. Parafia przed Świętami Bożego Narodzenia i Wielkanocy organizuje zbiórki darów i pieniędzy dla rodzin ubogich, wielodzietnych i potrzebujących.

– Ludzie są hojni. Dzielą się z innymi tym, co mają. Rozumieją trudne położenie i potrzeby drugiego człowieka – podziwia Zygmunt. Członkowie Domowego Kościoła czuwają nad tym, aby te dary serca dotarły pod właściwy adres. Najpierw jednak trzeba zebrane produkty i rzeczy rozdzielić, popakować i zawieźć własnym samochodem dla tych, którzy na nie oczekują. – Obowiązki na nas nałożone traktujemy jak zło konieczne, dodatkowe obciążenia. Natomiast zobowiązania które człowiek sam podejmuje – sprawiają prawdziwą radość. Cieszymy się, że możemy pomagać innym – mówi Joanna.



Joanna oraz Zygmunt Szypulscy

NOWA KSIĄŻKA
Wojciecha Sumlińskiego
Z MOCY NADZIEI
„Z mocy nadziei” to czwarta kolejna i druga autobiograficzna książka – po bestsellerowej powieści „Z mocy bezprawia” sprzedanej w 30 tysiącach egzemplarzy – przedłożonego przez służby specjalne znanego dziennikarza śledczego Wojciecha Sumlińskiego, który pracując m.in. w Telewizji Polskiej odlatował sieć mafijnych interesów z udziałem najważniejszych osób w państwie i zapłacił za to wysoką cenę. To osadzona na Podlasiu historia walki o prawdę i jednocześnie niezwykłej podróży w głąb siebie – historia, która wciąż trwa...

„Z mocy nadziei”, thriller, który pisze życie
– już w Empiku w Białej Podlaskiej
Spotkania i dystrybucja książek w woj. lubelskim – Łukasz Hetman, tel. 509 271 023, mail: lukasz.hetman89@gmail.com, zmocynadziei@gmail.com
Co łączy Bronisława Komorowskiego, tajemniczą fundację Pro Civili i Wojskowe Służby Informacyjne? Dlaczego tak mało o tym wiemy i komu zależy, aby tak pozostało?
NIE CZYTAJ, JEŚLI BOISZ SIĘ PRAWDY

NA KRÓTKO

Poszukiwani
za rozbój

BIAŁA PODLASKA

W sobotni wieczór (29 marca) do sklepu przy ul. Glinki wszedł mężczyzna, na głowie miał kaptur a twarz owiniętą szalikiem. Poprosił o podanie piwa, a następnie wyciągając przedmiot przypominającego broń palną i zażądał od sprzedawczyni wydania pieniędzy z kasy sklepowej. Po zrabowaniu około tysiąca złotych sprawca zbiegł. – Policja prowadzi intensywne śledztwo w tej sprawie – informuje podkomisarz Jarosław Janicki, oficer prasowy białskiej policji. Organy ścigania z całą surowością zwalczają tego typu przestępczość. Na terenie powiatu białskiego w 2011 r. policyjne statystyki odnotowały aż 70 tego typu przestępstw. Rok później było ich 43, natomiast w 2013 r. doszło do 43 rozbójów. – Obserwujemy spadek przestępstw o tym charakterze, ale one ciągle się zdarzają. Niektóre z nich kwalifikują się jako zbrodnie, gdyż są dokonywane przy użyciu niebezpiecznego narzędzia – noża, broni. Takim rozbójem był ostatnie zdarzenie w białskim sklepie przy ul. Glinki. Śledztwo w sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Białej Podlaskiej i policja – stwierdza Jarosław Janicki.

Wandale
w przedszkolu

BIAŁA PODLASKA

Trzech ledwie 13-latków, a już dobrze znanych policji, dokonało włamania do jednego z białskich przedszkoli. Intruzi zniszczyli drzwi wejściowe i wewnętrzne, zdemolowali kilku pomieszczeń, potłukli obrazy wiszące na ścianach, pozrzucaли kwiaty z parapetów, a także zerwali ze ściany 2 gaśnice, a następnie rozpylili w pomieszczeniach proszek gaśniczy. Zniszczyli także jeden laptop, a drugi ukradli. Policjanci zatrzymali ich jeszcze tego samego wieczoru. Wszyscy trzej byli już wielokrotnie notowani za czyny karalne przeciwko mieniu. Po zatrzymaniu nieletni przyznali się, gdzie porzucili skradziony laptop.

Debata
o bezpieczeństwie

KĄKOLEWNICA

Radzyńska policja zaprasza na otwartą debatę społeczną na temat „Poziomu bezpieczeństwa mieszkańców powiatu radzyńskiego”. Odbędzie się ona 14 kwietnia o godz. 17 w Zespole Szkół w Kąkolewnicy. Podczas dyskusji poruszone zostaną m.in. tematy zagrożenia przestępczością, zapobiegania przemoc w rodzinie, bezpieczeństwo w miejscu zamieszkania i miejscach publicznych.

BEZPŁATNA POMOC
W GARDŁOWYCH SPRAWACH

Nieznajomość prawa rodzi często przykre konsekwencje, choćby dlatego, że nie każdy nakaz zapłaty jest uprawniony. Od trzech lat pomagamy ludziom, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji – mówi Monika Marchalewska, specjalista białskiego ODFiK.

PODLASIE

Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej rozpoczęło trzecią już na Podlasiu a piątą w kraju edycję projektu „Pomóż oszczędzać rodzinie”. Celem projektu jest edukacja rodzin o niskich dochodach. Szkolenie organizowane jest przy wsparciu Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej im. Franciszka Stefczyka, Fundacji im. Franciszka Stefczyka oraz Fundacji Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie”.

Porady dla wszystkich

Takie Ośrodki jak białski, działają również w Warszawie, Krakowie, Wrocławiu i Gdyni. Każdy, kto się do nich zgłasza, otrzymuje bezpłatną oraz poufną pomoc w trudnych, życiowych sprawach. – Nie trzeba osobiście sygnalizować swoich problemów, choć tak jest oczywiście najlepiej. Dla wielu osób krępującą jest sytuacja, w jakiej się znalazły – mówi Monika Marchalewska. – Dlatego mogą one kontaktować się z nami telefonicznie, listownie lub

Ośrodek Doradztwa Finansowego
i Konsumentckiego

Biała Podlaska, ul. Francuska 136, tel. (83) 411 10 47
e-mail: odfik-bialapodlaska@skef.pl
poniedziałki, wtorki, czwartki, piątki w godz. 8 – 14,
środy w godz. 11 – 17

za pośrednictwem poczty elektronicznej.

Najczęściej zgłaszają się ludzie nadmiernie zadłużeni, którzy mają trudności z regulowaniem swoich zobowiązań. Ale nie tylko tacy...

Przypadek pani Krystyny

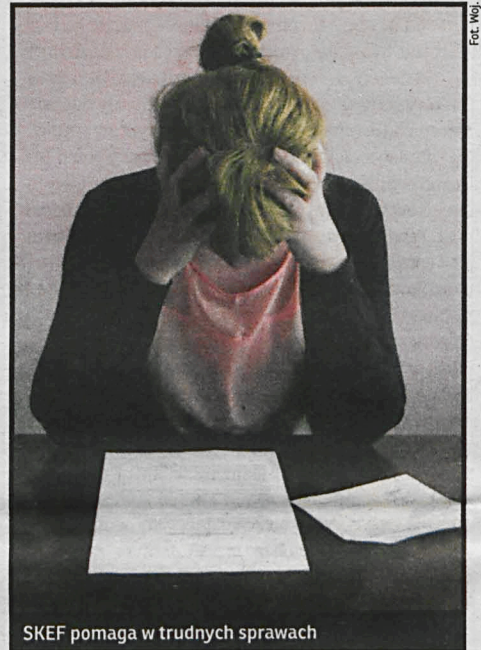
Pani Krystyna zgłosiła się z nakazem zapłaty rachunku za telefon na kwotę ponad 1000 zł. Tyle „wydzwonił” jej były mąż w trakcie opieki nad córką, gdy ona pojechała do sanatorium. Prosił o przestanie rachunku do miasta, w którym obecnie mieszka. Obiecał uregulować zobowiązanie. Jednak tego nie zrobił. Pani Krystyna dowiedziała się o tym po 4 latach, gdy dostała z sądu nakaz zapłaty prawie 5 tys. zł.

Ze swoim problemem zgłosiła się do Ośrodka Doradztwa Finansowego i Konsumentckiego, gdzie wyjaśniono jej że zgodnie z przepisami Kodeksu cywilnego roszczenia operatora (z racji nie zapłaconego rachunku) i każdego dalszego wierzyciela (także firmy windykacyjnej) przedawniają się z upływem 3 lat od chwili, gdy roszczenie stało się wymagalne.

3-letni termin wynika z art. 118 Kodeksu cywilnego, zgodnie z którym po takim terminie przedawniają się roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej (a roszczenie o zapłatę rachunku za telefon jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej przez operatora).

Takie stanowisko potwierdził Sąd Najwyższy uchwałą z 7 maja 2009 r. o sygn. III CZP 20/09.

Pani Krystynie udzielono pomocy w napisaniu sprze-



SKEF pomaga w trudnych sprawach

ciwu do sądu od nakazu zapłaty, w którym podniesiono zarzut przedawnienia.

Sprawa zakończona pomyślnie – sąd oddalił nakaz zapłaty.

Woj.

PSL uległ Platformie

Ciąg dalszy porachunków w Platformie Obywatelskiej. Rada powiatu radzyńskiego odwołała Mariusza Skoczylasa ze stanowiska wicestarosty.

RADZYŃ PODLASKI

Skoczylas to człowiek pośła Stanisława Żmijana. Czarne chmury zaczęły się nad nim zbierać kilka miesięcy temu, gdy przegrał z Włodzimierzem Grabowskim wybory na przewodniczącego PO w powiecie radzyńskim. W wyborach do władz powiatowych przepadła większość stronników pośła Żmijana. Już wtedy mówiono, że możliwe jest wycofanie rekomendacji na urząd wicestarosty dla Skoczylasa. Pod koniec minionego roku doszło do zmiany przywództwa we władzach wojewódzkich PO. W atmosferze kłótni Stanisława Żmijana zastąpił Włodzimierz Karpiński, poseł z Puław i minister skarbu państwa. Ludzi Żmijana wycięto w wyborach do rady i zarządu wojewódzkiego PO. Te wydarzenia za-

chęciły do porachunków w lokalnych strukturach partii.

Już w styczniu nowy zarząd powiatowy PO zwrócił się do starosty Lucjana Kotwicy o odwołanie Skoczylasa. PSL mający większość w radzie zwlekał jednak z tą decyzją. Dopiero na sesji 31 marca Kotwica zgłosił do programu obrad punkt dotyczący odwołania wicestarosty. Uzasadniając wniosek przeczytał pismo od Włodzimierza Grabowskiego, w którym znalazła się sugestia, aby Skoczylasowi już po odwołaniu znaleźć jakąś pracę w starostwie. Opozycję ten fragment zbulwersował.

W głosowaniu sensacji nie było: 11 radnych było za, 3 przeciw, 1 wstrzymał się od głosu, 4 oddało głosy nieważne. Tuż po ogłoszeniu wyników Skoczylas demonstracyjnie usiadł po stronie zajmowanej przez opozycję.



Mariusz Skoczylas, były już wicestarosta radzyński

Na stanowisko wicestarosty na razie jest wakat, wcześniej jednak Platforma sygnalizowała, że chce aby Mariusza Skoczylasa zastąpiła Anna Bogutyn.

MAREK WASILUK

SKOMENTUJ NA:
tygodnikpodlaski.pl

NIEBEZPIECZNY PLAN CZAPSKIEGO

Porażka prezydenta Białej Podlaskiej Andrzeja Czapskiego! Nie udało mu się przeforsować uchwały przewidującej budowę i utrzymanie ul. Armii Krajowej w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego.

BIAŁA PODLASKA

Na pierwszy rzut oka propozycja prezydenta Andrzeja Czapskiego rysuje się obiecująco. Koncepcja wiodarza Białej Podlaskiej zakłada budowę ul. Armii Krajowej, a więc 2,5 kilometrowej arterii, która w przyszłości miałaby połączyć ul. Janowską z ul. Celników Polskich. Trasa ma być nowoczesna i funkcjonalna: dwupasmowe jezdnie, ścieżka rowerowa, chodniki... Sęk w tym, że zadłużone przez obecne władze po uszy miasto po prostu nie ma pieniędzy na tę ważną dla mieszkańców inwestycję. Ekipa Andrzeja Czapskiego wpadła więc na pomysł, by przedsięwzięcie sfinansować w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego (PPP).

Partner prywatny – partner publiczny

Czym jest owo partnerstwo? Aby rozjaśnić umysł radnych prezydent zaprosił ze stolicy eksperta – radcę prawnego, który usiłował wyłożyć tajniki skomplikowanego rozwiązania. Według niego sprawa wygląda następująco: po podpisaniu umowy z miastem partner prywatny zajmuje się m.in. ogłoszeniem przetargu, wykonaniem dokumentacji, zaciągnięciem kredytu, wykonaniem inwestycji i utrzymaniem drogi. Władze miasta, czyli partner publiczny, nie muszą robić nic, poza płaceniem na rzecz partnera prywatnego przez następne 15–20 lat dokładnie takiej kwoty, jaka zostanie naliczona miastu. Na dodatek zobowiązanie to nie będzie w kasie miejskiej widniało jako kredyt. Same plusy! – zachęcał ekspert.

Miasto nie będzie poligonem doświadczalnym

Pomysł prezydenta już kilka tygodni temu

krytykował – m.in. w felietonie na łamach Tygodnika Podlaskiego – wiceprzewodniczący rady miasta i lider opozycji Dariusz Stefaniuk. Przestrzegając on, że zapis w uchwale zakładający tzw. opłatę za dostępność oznacza w praktyce „prywatyzację” ulicy. Prywatny inwestor wybuduje drogę, a potem będzie na niej zarabiał pobierając od miasta – a więc płacących podatków mieszkańców – stosowną opłatę. Stefaniuk nazwał projekt „kuriozalnym”, wskazując, że to zwyczajna przedwyborcza zagrywka rządzącej ekipy, która faktycznie nie jest w stanie przeprowadzić teraz żadnej poważnej inwestycji. Kasa miasta jest rekordowo zadłużona, a na inwestycje można rocznie wydać zaledwie 6 milionów złotych.

– Dodatkowa spłata 30 mln zł za przedsięwzięcie wykonane w systemie partnerstwa publiczno-prywatnego zablokuje inwestycje na wiele lat! – alarmował podczas sesji Dariusz Stefaniuk. Wiceprzewodniczący rady miasta zapytał ekspertów ściągniętych przez Czapskiego, czy inne polskie miasta o podobnej liczbie mieszkańców korzystają z takich rozwiązań przy tak drogiej projekcie. Ci przyznali, że Biała Podlaska ma być pierwszym miastem w kraju, która się na to zdecyduje. – Nie musimy być królikami doświadczalnymi! – skwitował Stefaniuk.

Tonący brzytwy się chwyta

Lider klubu PiS zadał serię niewygodnych dla władzy pytań.

– Ile zapłaci miasto za przygotowanie umów i przeprowadzenie procesu wyłonienia partnera prywatnego? – pytał eksperta wiceprzewodniczący Stefaniuk. Prawnik wyjawiał, że ta operacja wynosi



Prezydencka uchwała wróciła do konsultacji w komisjach

14 tysięcy euro. Ale to nie wszystko: do wstępnie szacowanej kwoty 30 mln zł za wybudowanie drogi należy doliczyć: koszty kredytu zaciągniętego na tę inwestycję oraz koszt całego przedsięwzięcia – pieniądze, które zamierza zarobić firma prywatna podejmująca się kompleksowej obsługi inwestycji. Jaki naliczy sobie zysk z tego tytułu? Nikt, nawet ekspert, nie zna odpowiedzi na to pytanie...

Odpowiedzialna decyzja

Wątpliwości lidera opozycji podzieliłi radni z innych ugrupowań. – Ta inwestycja wiąże się ze zobowiązaniami na przyszłość. Nie wiadomo, kto z obecnych radnych zostanie wybrany na nową kadencję. Nie wiadomo również, kto zostanie prezydentem miasta – zauważył słusznie Grzegorz Głowiński (SLD). – Czy powinniśmy nadal zadłużać miejską kasę? – pytał retorycznie Wojciech Sosnowski (PO). Z kolei przewodniczący rady miasta Adam Wiczewski (PO) przyznał, że obsługa kosztów zobowiązań realizacji tej inwestycji

byłaby zabójcza dla przyszłych finansów miasta. Jedynym głosem popierającym inicjatywę prezydenta była wypowiedź radnego Anatola Kierdaszuka z prezydenckiej Akcji Samorządowej.

Porażka prezydenta

Mimo miażdżącej krytyki ze strony radców i sugestii, że wiodarz chce, nie zważając na konsekwencje, pozyskać sympatię mieszkańców przed wyborami, prezydent Andrzej Czapski parł do głosowania nad uchwałą. Poniósł jednak porażkę. Uchwała – zgodnie z propozycją radnych – wróciła do konsultacji w komisjach. Za tym rozwiązaniem opowiedziało się 12 rajców, 9 było przeciwnych, 1 zaś wstrzymał się od głosu.

AGNIESZKA LUBASZEWSKA

SKOMENTUJ NA:
tygodnikpodlaski.pl

PARTNEREM RUBRYKI „PODLASIE Z KULTURĄ” SĄ SKOK UBEZPIECZENIA

SKOK
ubezpieczenia

Poeta romantyczny

Grzegorz Szupiluk to osobowość wyrazista, uduchowiona, nietuzinkowa i enigmatyczna. Kim jest? – poetą, romantykiem, lingwistą, poliglotą, tłumaczem, wykładowcą języków obcych...

Pisze wiersze od 1993 roku. Ta data utkwiła w jego pamięci nie dlatego, że jako uczeń IV klasy białskiego Liceum Ogólnokształcącego im. E. Plater przygotowywał się do egzaminu dojrzałości, wówczas po prostu zakochał się i to uczucie przelało w strofy wiersza. – W duszy pojawiło się coś nowego – wspomina Grzegorz. Pierwsza miłość i pierwszy utwór poetycki, dały początek procesowi tworzenia.

Lata edukacji to fascynacja ojczystą literaturą, a szczególności poezją.

– Ulubionymi moimi poetami są: Poświatowska, Herbert, Miłosz i Norwid – wyznaje Grzegorz.

Miłość do literatury to miłość do języka. W przypadku Grzegorza poznanie tylko

języka polskiego nie zaspakajało jego potrzeb. Ukończył lingwistykę na Uniwersytecie Warszawskim. Zna biegle angielski, hiszpański, francuski i włoski.

– Jestem poliglotą – zwięźle podsumowuje.

Ceni sobie znajomość języków obcych nie tylko z powodu zasobnego słownika, przydatnego w twórczości literackiej. Te umiejętności dają mu możliwość swobodnego podróżowania oraz dogłębnego poznawania ludzi i ich kultury. W swojej twórczości pozostaje wierny trzem motywom. Pierwszy z nich to miłość i kobieta. Kobieta w swoich wierszach widzi jako „boską tajemnicę”, a z tą nieodgadnioną tajemnicą wiąże się zazwyczaj silne uczucie. Miłość jest w ocenie poety esencją życia. – Miłość to wiara w świat i w ludzi. Jeżeli odrzucamy miłość – stajemy się pesymistami – stwierdza Grzegorz.

Drugim tematem obecnym w jego twór-



Grzegorz Szupiluk

czości są dylematy egzystencjalne: dążenie do prawdy, poszukiwanie wartości, próby odpowiedzi na pytania mędrców i filozofów.

Trzecim, lecz nie mniej ważnym elemen-

tem poezji Grzegorza, jest religia. Z niezwykłym wyczuciem przedstawia skomplikowaną duchowość człowieka. – Patrząc na świat przez pryzmat religii. To bardzo ważny aspekt mojego życia – zaznacza. Twórczość poetycką Grzegorza przenika uczuciowość i nastrojowość. „Jestem mistykiem marzeń” – pisze o sobie w jednym z wierszy. Zarabianie na chleb przy pomocy pióra udaje się jedynie najwybitniejszym literatom. Grzegorz dochoydo czerpie z bieglej znajomości języków obcych, uczy młodzież oraz pracuje jako tłumacz. W wolnych chwilach pisze wiersze. – Twórczość literacka posiada terapeutyczną moc, pisanie daje mi spokój ducha. Wydałem już dziewięć tomików wierszy, teraz pracuję nad kolejnym – wyznaje. Co czytelnicy znajdą w utworach, które obecnie powstają? Na to pytanie nie potrafi odpowiedzieć: nigdy nie wiadomo co może porwać lub przynieść nurt rzeki.

AGNIESZKA LUBASZEWSKA

NA KRÓTKO

W obiektywie

MIĘDZYRZEC PODLASKI

Galeria ES w Międzyrzeczu Podlaskim zaprasza na wystawę prac młodzieży z pracowni fotograficznej MOK. Otwarcie wystawy – w piątek, 4 kwietnia o godz. 17.

Sztuka Watykanu

BIAŁA PODLASKA

Białańska galeria oraz Klub miłośników sztuki zapraszają zainteresowanych na prelekcję dr Szczepana Kalinowskiego „Sztuka Watykanu”. Spotkanie odbędzie się w niedzielę 6 kwietnia, o godz. 12 w siedzibie galerii przy ul. Warszawskiej 12.

Koncert patriotyczny

RADZYŃ PODLASKI

Radzyński Ośrodek Kultury zaprasza w niedzielę, 6 kwietnia, na koncert Zespołu Wokalnego „Wrzos”, któremu towarzyszyć będzie Sylwia Drabik. Impreza rozpocznie się o godz. 16 w sali widowiskowej ROK. Repertuar wykonawców będzie się składał z pieśni patriotycznych.

Wielkanocny kiermasz

MANIE

Gminny Ośrodek Kultury w Międzyrzeczu Podlaskim organizuje Kiermasz Wielkanocny, na którym swoje prace prezentować będą zespoły ludowe, dzieci i młodzież ze świetlicy „Promyk” w Halasach oraz osoby prywatne. Kiermasz odbędzie się 6 kwietnia w budynku byłej szkoły w Maniach. Rozpocznie się o godz. 10. Będzie można nabyć ręcznie robione ozdoby wielkanocne. W programie przewidziano także degustację wielkanocnych potraw.

Misterium Paschalne

BIAŁA PODLASKA

Białskie Centrum Kultury zaprasza na Misterium Paschalne i spotkanie z ks. Szczepanem Litwiniukiem. Misterium Paschalne odbędzie się 10 kwietnia, godz. 16 w Klubie Kultury Piast przy ul. Spółdzielczej 4. Wstęp wolny.

Festiwal akordeonowy

MIĘDZYRZEC PODLASKI

Szkoła Muzyczna im. K. Kurpińskiego zaprasza na IV Międzyrzeczki Festiwal Akordeonowy. Impreza odbędzie się 12 kwietnia w sali widowiskowej MOK. Od godz. 10 będzie można posłuchać konkursowych występów uczniów szkół muzycznych. O godz. 14.30 zaplanowano występy laureatów festiwalu. Wstęp wolny.

ROLNICZA SZANSA NA ZAROBEEK

POLSKA

Drobni rolnicy mogliby zająć się produkcją energii na własne potrzeby, a także oddawać energię do sieci, a tym samym gospodarstwa rolne mogłyby uzyskiwać stabilne dochody. Na ile, według pana, zaproponowane przepisy ustawy o OZE ułatwią tworzenie takich gospodarstw? – pytał senator Grzegorz Bierecki przedstawiciela Ministerstwa Gospodarki podczas senackiej debaty poświęconej odnawialnym źródłom energii.

Urzednicy opóźniają się z przygotowaniem przepisów dotyczących całego sektora Odnawialnych Źródeł Energii (OZE), w tym zasad które regulowałyby finansowanie przydomowych instalacji, zasady odbioru energii przez firmy i standardy jakie musiałyby one speł-

niać. Miały wejść one w życie do grudnia 2010 r.

dla naszych kieszeni wzrostu wydatków, a umożliwiając ich obniżenie. To również ciekawa alternatywa dla profesjonalnej energetyki, która w każdym ze swoich przejawów budzi jakieś kontrowersje: węglowa zatrzuwa środowisko, jądrowa wiąże się z bardzo wysokimi kosztami w razie ewentualnej awarii, wiatrowa i słoneczna na dużą skalę okazują się zagrożeniem dla zwierząt, a wodna niszczy naturalny ekosystem rzek.

Dlatego małe przydomowe instalacje produkujące energię, mające znikomy wpływ na środowisko, stają się coraz popularniejsze.

Teoretycznie mogłyby się rozwijać także w Polsce, bo zainteresowanie jest duże – zarówno wśród konsumentów jak i producentów oraz instytucji finansowych, ale urzednicy opóźniają się z przygotowaniem przepisów dotyczących całego sektora Odnawialnych Źródeł Energii (OZE), w tym zasad, które regulowałyby finansowanie przydomowych instalacji i odbioru energii przez firmy.

Groźba kar

Z powodu tych opóźnień Komisja Europejska może nałożyć na Polskę karę w wysokości 133 tys. euro za każdy dzień spóźnienia. Na aspekt ten zwrócił uwagę w trakcie debaty senackiej

Zalety energetyki prosumenckiej

Zwiążą również energetyką rozproszoną. Jest rzadkim przykładem gdy pomysły europejskich urzędników nie oznaczają

Projekt „Czysta energia w Dolinie Piwonii i Zielawy” realizują gminy: Parczew, Jabłoń, Podedwórze, Rossosz, Sosnówka oraz Wisznice. W ramach projektu do końca listopada br. zostanie zamontowanych w tych gminach 847 kolektorów słonecznych do podgrzewania ciepłej wody użytkowej, a także zmodernizowanych zostanie 7 instalacji centralnego ogrzewania w budynkach użyteczności publicznej, opartych na kotłach na biomase.

To możliwe: rachunek za prąd – do kosza

Przydomowa instalacja produkująca energię elektryczną na potrzeby gospodarstwa domowego, a nadwyżki sprzedawane firmie energetycznej to marzenie wielu właścicieli domu. Zamiast otrzymywać rachunki z informa-

w swoich pytaniach do Jerzego Pietrewicza senator Grzegorz Bierecki. – Komisja Europejska zaproponowała, aby Polska płaciła kary w wysokości 133 tysięcy euro dziennie. Mieliliśmy wdrożyć tę dyrektywę do grudnia 2010 r. Jak pan minister szacuje ryzyko tych kar? – pytał senator. – Kto ponosi odpowiedzialność za opóźnienia i za potencjalne kary? To jest pierwsza kwestia, związana z pozwem do Trybu-

nału Sprawiedliwości, który od niemal roku wisi nad naszymi głowami. Druga kwestia dotyczy pomocy publicznej dla polskiej energetyki. Komisja Europejska sprawdza, czy polskie koncerny energetyczne, w tym giełdowe, PGE, Tauron, Enea, Energa i PAK, nie otrzymują nieodzwolnionej pomocy publicznej. W grę wchodzi kilkanaście miliardów złotych, a sprawa dotyczy tak zwanego współspalania biomasy z węglem. Na ile pan szacuje ryzyko porażki w tej sprawie i jakie działania podjął rząd, aby przyszłości uniknąć tego typu problemów? Trzecie pytanie dotyczy prosumentów. Jest to bardzo ważny problem, szczególnie dla gospodarstw rolnych. Drobni rolnicy mogliby zająć się produkcją energii na własne potrzeby, a także oddawać energię do sieci, a tym samym gospodarstwa rolne mogłyby uzyskiwać stabilne dochody. Na ile, według pana, zaproponowane przepisy ustawy o OZE ułatwią tworzenie takich gospodarstw? Przedstawiciel ministerstwa nie poruszył kwestii odpowiedzialnych za opóźnienie, a jedynie wyraził nadzieję, że kara stanie

się nieaktualna, gdy tylko uda się wspomnianą ustawę wdrożyć. Takiej pewności nie miał odnośnie pomocy publicznej dla zakładów energetycznych.

Ułatwienia i zapory

Odpowiadając na ostatnie pytanie dotyczące ułatwień dla gospodarstw zainteresowanych tworzeniem własnych instalacji wytwarzających energię Jerzy Pietrewicz poruszył kwestię ceny. Prosumenci mają otrzymywać od zakładów energetycznych niższą cenę za dostarczaną do ogólnej sieci energię niż producenci profesjonalni, a to sprawia, że zwrot z takiej inwestycji jest szacowany na około 27 lat. Może się więc okazać, że instalacje takie będą budować jedynie pasjonaci energetyki lub ortodoksyjni ekolodzy. Przedstawiciel ministerstwa przekonywał jednak, że osoby chcące budować instalacje energetyczne będą objęte programem wsparcia finansowego przez narodowy fundusz i wojewódzkie fundusze ochrony środowiska, a także przez środki unijne.

NA PODSTAWIE: WWW.WGOSPODARCE.PL



Kiedy takie prace zaobserwujemy na podlaskich dachach?

ZIELONA WYSPA CZY RUCHOME PIASKI

„Polski” rynek bankowy

to wzrost rok do roku, o ponad 17 proc. Tych we franku szwajcarskim jest już na blisko 4 mld zł, to błyskawiczny wzrost i to o 25 proc. Jak mawiają fachowcy portfele dłużne – „dojrzejają” i już niedługo zaczną spadać jak przejrzałe gruszki, zwłaszcza te z okresu boomeru na kredyty mieszkaniowe we frankach szwajcarskich z lat 2006-2008. Wtedy to dopiero narobi się zamieszania i paniki na tym rzekomo „stabilnym” i w rzekomo „polskim” rynku bankowym. Żeby było jeszcze bardziej dramatyczne trzeba przypomnieć, że właściciel działającego w Polsce dużego banku Pekao SA, włoski Unicredit poniósł za zeszły 2013 r. astronomiczne straty – ok. 15 mld euro i może również w tym roku ponieść znaczące straty na terenie Rosji i Ukrainy. Niewątpliwie więc

wydrenuje z dywidendy swą spółkę – córkę bank Pekao SA. Amerykański nadzór finansowy i bankowy dopiero co ogłosił, że aż 5 dużych banków na świecie wymaga dokapitalizowania, a wśród nich jest Santander Bank, właściciel działającego w Polsce BZ-WBK. Podobnie EBC przygotowuje się do tzw. stress testów w obawie o stan kapitałów 120 europejskich banków. Sprawy wyglądają tym bardziej dwuznacznie, że polski nadzór finansowy – KNF, który tak chętnie informuje media o sytuacji polskich SKOK-ów, które przecież stanowią zaledwie 1 proc. polskiego rynku finansowego, jakoś nie chce poinformować Polaków, które to banki mają aktualnie problemy ze współczynnikami wypłacalności, choć pisze do nich listy motywacyjne. KNF troszczy się

ponad wszystko o działające w Polsce banki, wylewa krokodyle tży nad sektorem bankowym, który według MF, jak i szefów KNF mógłby podobno stracić nawet 42 mld zł w przypadku przewalutowania kredytów frankowych. Wśród fachowców na rynku bankowym krąży opinia, że o żadnych stratach banków mowy być nie może, albowiem banki sprowadziły swoje ryzyko kursowe w tej materii praktycznie do zera, zabezpieczając się tzw. swapami walutowymi. Czyli tak na prawdę banki komercyjne udzielające kredytów mieszkaniowych w walutach obcych przeczuciły ogromnie i wyjątkowe ryzyko kursowe na polskich kredytobiorców – swych klientów. Tą opinię może potwierdzać dodatkowo fakt, że większość banków działających w Polsce czuła się na tyle pewnie i komfortowo, że nie tworzyły one żadnych rezerw, ani odpisów z tytułu owego ryzyka w ramach swych bilansów.

I jest to wyraźnie widoczne w bilansach niektórych banków zagranicznych działających w Polsce i to pomimo, że KNF już od 2007 r. nakładał na nie obowiązek tworzenia tego typu rezerw w wysokości 50 proc. wartości udzielonych kredytów walutowych. KNF powinien jak najszybciej podać do publicznej wiadomości, czy owe swapy walutowe, jako forma pełnego zabezpieczenia interesów banków była w Polsce stosowana. Bo jeśli tak to powieści przedstawicieli KNF o rzekomych gigantycznych stratach banków z tytułu przewalutowania kredytów walutowych rzędu 42 mld zł są funta kłaków niewarte, co może mieć również istotny wpływ na sytuację prawną i procesową polskich kredytobiorców, którzy zaciągnęli kredyty walutowe we franku szwajcarskim, a którzy dziś występują na drogę sądową. Polacy chcieliby w końcu wiedzieć, kto kogo kontroluje; KNF banki czy banki KNF?



JANUSZ SZEWCZAK
Główny ekonomista SKOK

Od lat słyszemy chóralne pianie rządzących o fantastycznym funkcjonowaniu, świetnym dokapitalizowaniu, rewelacyjnych wynikach, rzekomo „polskiego” sektora finansowego. Tak jakbyśmy nie mieli wyprzedane na rzecz kapitału zagranicznego ponad 60 proc. sektora bankowego w Polsce; banków które na dodatek mają blisko 200 mld zł zadłużenia, głównie u swych zagranicznych właścicieli, banków – matek. Media alarmują, że Polacy przestają sptać kredyty mieszkaniowe. Okazuje się, że portfel kredytów hipotecyjnych złych i zagrożonych to już blisko 11 mld zł. Jest

PARTNEREM RUBRYKI SĄ SKOK UBEZPIECZENIA

SKOK
ubezpieczenia

XIĄŻĘ NIEZNANY

– SEWERYN ŚWIATOPEŁK-CZETWERTYŃSKI

W dziejach każdego regionu są postacie, wyrastające ponad przeciętność. Jednym z takich ludzi był ziemianin, działacz społeczny i poseł na Sejm, o którego dokonaniach świadczy fakt, że na spotkania z nim przychodziło nawet 2000 podlasiian.

PODLASIE

W Suchowoli istnieje szkoła, nosząca jego imię, która organizując konkursy i sesje naukowe, poświęcone osobie swojego patrona oraz spotkania z potomkami rodu Czetwertyńskich. W pobliskim Milanowie, gdzie znajduje się ich siedziba rodowa, również żywe są tradycje tej rodziny.

Książęcy ród

Rodzina Czetwertyńskich ma długą i bogatą historię. Uważa się, że był on boczną linią dynastii Rurkowiczów, panujących na Rusi w średniowieczu. Pierwszy tron nazwiska Świętopełk czy obocznie – Światopełk – świadczy o pochodzeniu od księcia Świętopełka I.

Istnieje wersja, że po rozbiu dzielnicowym Rusi Czetwertyńscy otrzymali dobra na Polesiu Wołyńskim, gdzie uzyskali czwartą część majątku nazwaną czetwertnią – stąd wywodzi się ich nazwisko.

Przodkowie Seweryna

O pojawieniu się Czetwertyńskich na Podlasiu zdecydował przypadek. Dziad Seweryna brał udział w powstaniu listopadowym. Ojciec zetknął się w Paryżu ze środowiskiem Wielkiej Emigracji, a po powrocie do kraju – zaangażował się w działalność spiskową, za co skazany został na utratę mienia i dożywotnią zsyłkę, zamienioną staraniem rodziny na osiem lat katorgi. Po powrocie z zesłania poznał Wandę, hrabiankę Uhruską, której ojciec – Seweryn Uhruski był typem szlachcica zgoła odmiennym od Włodzimierza Czetwertyńskiego, przyszedłszy zięciem. Obok działalności patriotycznej zajmował się pomnażaniem majątku: gospodarką rolną oraz handlem. To on zakupił budynek na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie, w którym obecnie mieści się Wydział Geografii i Studiów Regionalnych

Uniwersytetu Warszawskiego. Dziedzicami jego majątku stali się po ślubie Czetwertyńscy: Włodzimierz i Wanda de domo Uruska.

Owoce tego małżeństwa było pięcioro dzieci w tym Seweryn, nazwany tak na cześć swojego dziadka Uruskiego.

Gospodarz i społecznik

Seweryn urodził się 18 kwietnia 1873 roku w Warszawie. Po ukończeniu szkoły średniej podjął studia na najlepszej ówczesnie uczelni technicznej w Rosji, na Politechnice w Rydze. Tam przyjęty został do jednej z najbardziej prestiżowych organizacji samopomocowych i patriotycznych studentów – Korporacji Arkonia. Studia kontynuował później na Uniwersytecie w Bonn. Po powrocie do Polski ożenił się z Zofią, hrabiną Przeździecką. W darze ślubnym otrzymali majątek Suchowola. Seweryn z racji działalności ojca w Warszawie współuczestniczył w jego przedsięwzięciach gospodarczych i społecznych, m.in. w Towarzystwie Dobroczynności i Komitecie Pomocy Biednym.

Aktywność charytatywna Czetwertyńskich miała oparcie w działalności gospodarczej. Seweryn był właścicielem następujących majątków: Suchowola (2 166 ha), Branica (250 ha) i Jezioro (258 ha), na terenie których znajdowały się również gorzelnie i młyny. Wykształcenie rolnicze pozwalało mu uczestniczyć w organizacjach gospodarczych, takich jak ogólnopolskie Centralne Towarzystwo Rolnicze, którego był prezesem, Komisja Hodowlana Towarzystwa Rolniczego w Siedlcach, Towarzystwo Kredytowe Ziemskie na okręg Siedlecki i wielu innych.

Organizacje te wspierały rozwój rolnictwa publikując w Gazecie Rolniczej materiały edukacyjne, związane z uprawą.

Drugim filarem działalności gospodarczej były „in-

teresy warszawskie”. Był jednym ze współwłaścicieli najstarszej, bo wychodzącej od XVIII wieku Gazety Warszawskiej. W 1903 roku współzałożył Towarzystwo Akcyjne Tramwajów Miejskich, którego celem było otwarcie w stolicy linii tramwajowych, co nastąpiło w 1908 r.

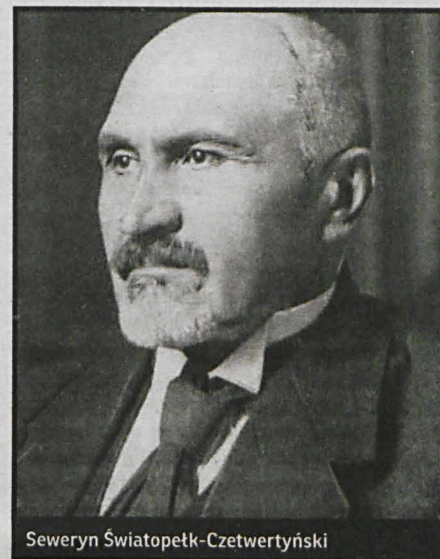
Znaczne dochody czerpał również z Hotelu Europejskiego w Warszawie, którego był właścicielem.

Czetwertyński jako polityk

W 1905 roku wiąże się z Liga Narodową. Angażuje się w działalność polityczną na polu lokalnym. W tym czasie Liga wspiera Unitów w ich oporze przeciw rusyfikacji i nawracaniu na prawosławie. Protestuje przeciw włączeniu Chełmszczyzny bezpośrednio do państwa rosyjskiego, czy taktyce „spalanej ziemi”, stosowanej przez wojska rosyjskie w I wojnie światowej. Jest wiceprezesem Komitetu Narodowego Polskiego, przedstawicielstwa Polaków. Staje się jednym z liderów ruchu narodowego i zwolennikiem niepodległości Polski.

W latach 20-tych w okręgu wyborczym obejmujący powiaty: Biała Podlaska, Radzyń Podlaski, Konstantynów i Włodawa endecja wygrywa zdecydowanie. W miastach uzyskuje około 40%-50% głosów, w gminach wyniki są wyższe i oscylują w granicach 60%-90% głosów, z rekordami w gminach Huszcza i Tarków k. Łosic – ponad 95%. W wyborach, które odbyły się 4 razy (1919, 1922, 1928 i 1930) zawsze wygrywał książę Seweryn. Co było przyczyną takich sukcesów? Nie ma chyba na tym terenie gminy czy parafii, której nie odwiedziłby poseł Czetwertyński. Na jego spotkania przychodziły tłumy – w Białej Podlaskiej w latach 20-tych zjawiało się nawet ok. 2000 osób.

W sejmie był jednym z liderów ruchu narodowego (Związku Ludowo – Narodowego, a później Stronictwa Narodowego). W latach 1928-1931 był wice-



Seweryn Światopełk-Czetwertyński

marszałkiem Sejmu. Z jego inicjatywy sejm uchwalił ustawę przywracającą unitom majątki utracone przez nich w czasie prześladowań carskich. Koniec lat trzydziestych to stopniowe wycofywanie się z działalności politycznej.

Nie dane mu było jednak spokojnie dożyć starości. W czasie wojny aresztowany za działalność konspiracyjną oraz za to, że był jednym z filarów polskości. Trafia do obozu koncentracyjnego, najpierw do Auschwitz, gdzie spotyka rotmistrza Pileckiego, a później do Bergen – Belsen. Przeżywa. Trafia do Wielkiej Brytanii do wojskowego szpitala polskiego, gdzie w trakcie operacji umiera.

Tak zakończył życie człowiek trwale związany z Podlasiem, który powinien być znany nie tylko w miejscach, gdzie kulturuje się jego pamięć o nim.

WOJCIECH ŁOCHEŃSKI

Drelowianie silni wiarą Ojców

30 marca przed drelowską świątynią odtworzono tragiczne wydarzenia sprzed 140 lat, kiedy carscy żołdacy zabili trzynastu Unitów, broniących swego kościoła i wiary.

DRELÓW

– Wrogowie Ojczyzny, chcąc zawładnąć narodem, zawsze niszczą Kościół i duchowieństwo – przypominał zebrany ks. prał. Roman Wiszniewski.

17 stycznia 1874 roku w parafii unickiej w Drelowie wojsko rosyjskie zastrzeliło 13 unitów i ciężko raniło około 200 osób. Unicy wytrwale bronili własnej cerkwi i wiary nie chcąc oddać kluczy do świątyni i przyjąć prawosławia. Rekonstrukcję tych wydarzeń zorganizowano z dużym rozmachem. W widowisku

wzięło udział blisko 100 osób. Mieszkańcy Drelowa odgrywali role prześladowanych Unitów, a członkowie grupy rekonstrukcyjnej wcielili się w rosyjskich żołnierzy.

Podczas eucharystii, która poprzedziła historyczne widowisko, ks. biskup Zbigniew Kiernikowski zachęcał wiernych, aby brali przykład z Unitów Drelowskich: – Chodzi o to, byśmy mieli odwagę żyć inaczej, w sercach mieli tajemnice wiary. To jest nam potrzebne, byśmy mogli stawić czoła temu, co dziś chce wyrwać z serca człowieka Boży sposób widzenia. Pokusy są bardzo silne, trudne do zdefiniowania, często ukryte.

Odcinając od Boga, od jedności z Kościołem, związku z człowiekiem. Oparcie się im wymaga jedności z Bogiem – mówił ordynariusz diecezji siedleckiej.

Znaczące były także słowa ks. prałata Romana Wiszniewskiego, który stwierdził, że narodem pozbawionym swego kościoła i kapłanów bardzo łatwo zawładnąć.

– Rekonstrukcja pokazuje, jaką wartość dla naszych ojców przedstawiała świątynia, modlitwa po polsku, nabożeństwa, sakramenty. Silni wiarą ojców stajemy wobec dzisiejszych zagrożeń. Chcemy zaczerpnąć mocy i od nich się uczyć – mówił ks. Wiszniewski.



Prawie stu mieszkańców Drelowa wystąpiło w rocznicowej rekonstrukcji

niwski. Inicjatorem całego przedsięwzięcia było miejscowe Gimnazjum noszące imię Unitów Drelowskich. Scenariusz widowiska napisała Ewa Strok w oparciu o źródła historyczne. Reżyserią zajęli się lubelscy aktorzy – Bożena i Jacek Dragan.

Kostiumy zebrano dzięki zbiorce przeprowadzonej w Drelowie.

– Cała drelowska społeczność zaangażowała się w to przedsięwzięcie – podkreślił wójt Jacek Kazimierski.

MAREK WASILUK

PSL ZMIENIŁO POGLĄDY, JA – NIE!

„Należy zmniejszyć obciążenia podatkowe zwykłych ludzi, równoważąc to opodatkowaniem sektora finansowego” – Zbigniew Kuźmiuk, poseł PiS dla Tygodnika Podlaskiego

PODLASIE

Dlaczego dorośli również lubią bajki?

Bajek przyjemnie się słucha, więc ludzie uciekają do rzeczywistości. Rządzący opowiadają więc bajki z takim nasileniem, że trudno tego nie zauważyć. Pan premier jednego dnia w Brukseli nie wetuje zaostrezenia polityki klimatycznej, a niedługo potem w Tychach mówi górnikom, że kraje, które mają węgiel, powinny mieć możliwość produkowania z niego energii. Górnicy zatem z przyjemnością słuchają, że ich miejsca pracy są pod ochroną. A jeśli kary za emisję CO2 wzrosną – to premier nie będzie już za to odpowiadał, tylko jego następcą.

Co pan sądzi o paradoksie: poparcie dla PO wg sondaży nie spada, a jednocześnie tylko 17% Polaków nie chce opuścić kraju, 87% zaś – chętnie wyjechałoby za granicę.

Nawet jeśli te dane są obciążone jakimś błędem statystycznym, jest to informacja porażająca. Jeżeli w kraju miałby zostać jedynie ludzie starszy i w wieku przedemerytalnym – to pojawia się pytanie: kto tych ludzi będzie w stanie utrzymać, skoro już obecnie na 1 świadczeniobiorcę-emeryta przypada 1 pracujący? Tylko tak się mówi, że pracujący odkładają na swoją przyszłą emeryturę. Faktycznie te pieniądze są na bieżąco wypłacane obecnemu emerytowi. Dlatego bardzo wyraźnie PiS akcentuje konieczność stworzenia warunków dla ludzi młodych. Mówimy o tanich mieszkaniach np. wynajem, których najemcy stawaliby się właścicielami po 20 latach, mówimy o nowych miejscach pracy, mówimy wreszcie o wsparciu rodzin wychowujących dzieci. Jeżeli takiej polityki państwo polskie nie wdroży, to zmaterializują się prognozy o których pan wspominał, a wtedy będziemy mogli powiedzieć: ostatni gasi światło.

Kolejny paradoks: rząd podwyższa wiek emerytalny, a z drugiej strony – młodzi ludzie nie mają pracy...

Dorobiono do tego ideę, że skoro będziemy dłużej pracować, otrzymamy wyższe świadczenia emerytalne. Kierowano się jednak rzeczą prozaiczną. Zablokowanie odchodzenia na emeryturę i wydłużenie czasu pracy oznacza przecież zmniejszenie wydatków emerytalnych. Co więcej, człowiek który pracuje, nie pobiera emerytury, a płaci składkę emerytalną. To ogromna ulga dla systemu finansów publicznych.

Ale jest to polityka krótkowzroczna.

Tak, oczywiście! Ona bankrutuje na naszych oczach, mimo zastosowania tricku z wydłużeniem wieku emerytalnego. Nawiasem mówiąc, w środowisku wiejskim oznacza to wydłużenie wieku emerytalnego o 12 lat. Kobieta pracująca w gospodarstwie rolnym miała możliwość przejścia na emeryturę w wieku 55 lat, obecnie – w wieku 67 lat. Niezrozumiałym jest, że postawie PSL jednogłośnie poparli ten projekt.

Był pan wiceprezesem PSL, dlaczego wasze drogi się rozeszły

Namawiałem niedługo z Januszem Wojciechowskim Waldemara Pawłaka, by wsparł rząd Jarosława Kaczyńskiego, ze względu na zbieżność programów. Mówię to z pełną odpowiedzialnością, ponieważ program PSL sam współtworzyłem. Nie okazało się to możliwe. Wtedy już było jasne, że w następnym rządzie PSL wejdzie w koalicję z PO. Ja nie zmieniłem poglądów, moje stronnictwo – tak zrobiło, wyrwijając parę kartek ze swojego programu. Jeżeli PSL przyzwala na to, by jednym z głównych dochodów budżetowych były środki pozyskiwane ze sprzedaży ziemi, to trudno nazwać tę partię – ludową. Nie wiem, czy oni zmienili poglądy czy nie, ale przyzwalają na rzeczy sprzeczne z programem ruchu ludowego.

Co łączy PSL, na którego sztandarze widnieje napis Bóg – Honor – Ojczyzna z PO – partią liberalną?
Przed trzema kolejnymi kongresami byłem współautorem programu PSL. Zawsze zaczynał się ten

program od krytycznej analizy rządów po roku 1989, a zwłaszcza liberalizmu w gospodarce: masowej wyprzedzaży majątku czy głoszenia idei, że najlepszą polityką gospodarczą jest brak polityki... Gdy wszystko wskazywało na to, że PSL wejdzie do rządu z partią liberalną – takie samo pytanie zadałem Waldemarowi Pawlakowi. Nie odpowiedział. A mi wtedy przypominała się jedna z piosenek Jacka Kaczmarskiego:

*Co nam hańba, gdy talary
Mają lepszy kurs od wiary!
Wymienimy na walutę
Honor i pokutę!*

Rozumiem, że te niewygodne kartki z programu po prostu ktoś wyrwał i wszyscy udają, że nic się nie stało. PSL ma co prawda obecnie tylko 3 ministrów, ale ma również obfitość konfitur, którymi może obdzielić swoich działaczy nie tylko w Warszawie, ale przede wszystkim w terenie.

Z czego wynika impertynencja rządzącej koalicji, przejawiająca się w odrzucaniu inicjatyw obywatelskich takich jak referendum w sprawie wieku emerytalnego, ziemi i lasów czy 6-latków?

Odrzucenie takich projektów już w pierwszym czytaniu jest wyrazem absolutnego lekceważenia głosu obywateli. Trzeba było przynajmniej doprowadzić do tego, żeby te projekty weszły do sejmu, do komisji. Koalicja ma przecież większość, mogła je zablokować przed samym uchwaleniem, mogła chociaż zachować pozory... Po odrzuceniu tych projektów pojawiło się takie publicznie adresowane do PO stwierdzenie, że niedysyjsza milicja też była obywatelska, tyle że jedynie z nazwy.

Każdy następny rząd nie wyczaruje w ciągu roku lepszej rzeczywistości, a wielu na to liczy...

Zdajemy sobie z tego sprawę. Nie rozbudząmy nadmiernych apetytów. Od razu jednak sięgnęmy do dwóch „głębokich kieszeni”. Mamy przygotowaną ustawę o podatku bankowym i – jednocze-



Zbigniew Kuźmiuk

Zbigniew Kuźmiuk

– dr. nauk ekonomicznych, przedsiębiorca i publicysta; przez 20 lat związany z ruchem ludowym, w l. 2004 – 2006 wiceprezes Naczelnego Komitetu Wykonawczego PSL, b. poseł do Parlamentu Europejskiego.

śnie – powrót do starych stawek podatku VAT. Zmniejszymy obciążenia podatkowe zwykłych ludzi równoważąc to wpływami z sektora finansowego. Ostrożniej wypowiadałbym się w tych sprawach, gdyby nie sukces węgierskiego premiera Viktora Orbana. Nie należy też zapominać o tym, że w 2007 r., gdy rządził PiS, wzrost gospodarczy wynosił 7%, i był największy po roku 1989, przy jednoczesnym najmniejszym deficycie budżetowym. Obecnie mamy sytuację dokładnie odwrotną: najniższy wzrost i ogromny deficyt.

ROZMAWIĄŁ: WOJ.

NA ZDROWY ROZUM

To nie jest żart

zagadkę, mianowicie,

rozstrzyga nieomylnie, ustala niezachwianie ostateczną odpowiedź na ciekawe pytanie,

co dręczy nas od wieków i wciąż wraca od nowa:

Kto rządzi światem? Jaka mafia anonimowa?

Nie wierzcie w bajki. Nie ma żadnego Synhedronu sekretnych władców nie ma. Nie ma „Mędrców Syjonu”.

Wiec to bajka. I bujda, że „światem rządzą kobiety” i nieprawda, że światem rządzą Żydzi – niestety.

Nie my, t.j. nie oni.

Nie Żydzi i nie masoni, nie mormoni, nie kwakrzy nie fabrykanci broni.

Nie junckrzy, nie sztabowi wojskowi kondotierzy, nie monopole, kartele, bankierzy ni bukmacherzy,

Nie związki zawodowe, nie „standard oil”, nie Watykan, nie internacjonatka kalwinów czy anglikan,

nie międzynarodówka komuny, czy „kapitału” – Ktoś inny. Kto? – pytacie. Zaraz, ludzie, pomatu.

Gotowiście na wszystko? Ha, dobrze, jam też gotów. Słuchajcie: światem rządzą wielka zмова idiotów.



ADAM ŚWIĆ
Radny Powiatu Radzyńskiego

Prokurator Generalna uważa, że możliwe jest zakończenie śledztwa w sprawie katastrofy smoleńskiej bez przekazania Polsce wraku Tu-154M i rejestratorów samolotu. Brak mi słów, żeby to skomentować. I znów, jak to często u mnie bywa, znajduję je u Mariana Hemara:

Po latach rozmyślań, niemal u schyłku życia, dokonałem niezmiernie głębokiego odkrycia.

Moje wielkie odkrycie raz na zawsze, niezłomie, związuje odwieczną



DARIUSZ STEFANIUK
Wiceprzewodniczący RM

Pierwszego kwietnia w Prima Aprilis (znamiennie, że to dzień kłamstwa i żartów) pani dyrektor BCK mianowała swojego zastępcę którym został niedawny kolega z referatu Pan Kapela. Z pozorów wszystko wydaje się ok. Przypomnijmy sobie jednak wydarzenia sprzed 2 lat, gdy Pan Czapski postanowił zreformować MDK. Zrobiono stosowną uchwałę i konkurs na szefa BCK, który „wygrała” w dość dziwnych okolicznościach pani Kadłubowska. Nowa pani dyrektor miała posprzątać białą kulturę. Niestety, zamiast mioty dostała nóż i ją zarżnęła. Zwalniając wieloletnich pracowników bardzo często mistrzów w swoim fachu. Do pomocy dobrała

PROSTO Z MOSTU

Władcy Marionetek

sobie niedosłusznego konkurenta na fotel dyrektora pana Witkowskiego, któremu szczerze kibicowałem i miałem nadzieję, że jako człowiek zawodowo zajmujący się kulturą wnieśli powiew świeżości do gmachu przy ul. Warszawskiej. Jak się okazało później, oboje byli tylko kukiełkami w rękach prawdziwych lalkarzy, władców marionetek z ul. Piłsudskiego, którzy potraktowali ich jak narzędzie do zrobienia czystki. Po ubrudzeniu lalkarzy postanowili pozbyć się nowego kierownictwa, które było im już niepotrzebne. Najpierw odeszła pani Kadłubowska, a następnie nie przedłużono kontraktu panu Witkowskiemu. Możemy domniemywać, że aby zapobiec ryzyku wygrania kolejnego konkursu (który był wymogiem prawnym) przez osobę niezwiązaną z magistratem, pan Czapski

postanowił za zgodą ministra kultury obsadzić w fotelu dyrektora BCK panią Leszczyńską bez konkursu!!! Pani Leszczyńska kończąc współpracę z Panem Witkowskim zapowiedziała, że na razie nie będzie powoływać zastępcy. Nie od dziś wiemy, że w kulturze pieniędzy brakuje od zawsze, a brak zastępcy to oszczędności. Niestety, oszczędzono do 1 kwietnia. Czy w tej całej „reformie”, chodząco tylko o stanowiska? Co się polepszyło w białej kulturze? Mamy tylko puste obietnice, nic nie znaczące zapisy w strategii miasta np. że należy do głównych ośrodków życia kulturalno-artystycznego województwa lubelskiego. Cechuje nas bylejakość. Już czas, aby tę bylejakość zamienić w jakość, skupić się na tym co istotne i wziąć się do pracy, a nie zastanawiać się, jakie jeszcze miejskie posady można obsadzić swoimi ludźmi.

Gryczana królową kasz

Od kąd wiosna rozgościła się nam na zewnątrz i coraz więcej promieni słońca trafia przez okna, czujemy się naładowana pozytywną energią i chęci do życia po zimie wracają ze zdwojoną siłą. Wiem, że nie tylko coraz wyższe temperatury wpływają na mój lepszy nastrój. Szczypiorek, bo o nim mowa, jest dla mnie symbolem pierwszych oznak wiosny. Na razie, niestety, wstrzymuję się przed zakupem innych nowalijek, bo myślę, że aby miały odpowiedni smak – potrzeba więcej słońca, ale szczypiorek wystarczy! Na początku wiosny obiecałam umieszczenie „bardziej” dietetycznych przepisów, aby poprawić nasz wygląd, a przy tym i nastrój, bo już za chwilę zaczniemy zrzucać kurtki i swetry, a po zimie niejednemu z nas przybyło boczku! Ostatnio mam okazję uczestniczyć we wspaniałej inicjatywie, która ma na celu propagowanie jedzenia kaszy przez społeczeństwo. Jak się okazuje, to niewestionowane dobro, które natura nam podaje na talerzu, nie jest ulubionym przysmakiem nas Polaków. Bardzo lubię różne rodzaje kasz, często goszczą na moim stole, głównie jęczmienna i gryczana, ale osobom, które ciężko zmusić do przetknięcia choć łyżki tego cennego pokarmu polecam dzisiejszy przepis! Kasza nie jest w nim zbyt wyczuwalna, a w połączeniu z tososem, suszoną szynką czy wciąż dodawanymi przeze mnie do niemal każdej potrawy suszonymi pomidorami, sprawi, że poznacie nowe smaki, których jeszcze nigdy nie doznałicie. Do dzieła!

Kotleciki z kaszy gryczanej ze szczypiorkiem

Składniki:

- ugotowana kasza gryczana (z jednej szklanki)
- 1 opakowanie sera feta
- 3 ząbki czosnku
- 1 pęczek świeżej pietruszki bądź spora garść mrożonej
- 1 szczypiorek z cebulką
- 1 szklanka otrębów owsianych
- sól i pieprz

Wykonanie:

Kaszę wymieszać z serem, wydusić czosnek dodać posiekany szczypiorek i pietruszkę, doprawić solą i pieprzem. Formować kotleciki, obtoczyć je w otrębach owsianych (ewentualnie w bułce tartej) i wrzucić na patelnię. Smażyć z każdej strony ok. 2-3 minuty. Podać z dowolnymi składnikami, ja preferuję suszone pomidory.

Smacznego, Lulu



Fot. materiały własne

Więcej inspiracji znajdziecie na blogu lulu-home.blogspot.com

Zaobraczkowana Wielkanoc

Najważniejsze Święta w roku tuż, a w ramach naszych dekoracji świątecznych chciałam Wam dziś zaproponować coś do ulepszenia naszego stołu. Serwetki, które zazwyczaj kładziemy obok talerzy nie pełnią funkcji dekoracyjnej, najczęściej dlatego, że nie mamy pomysłu albo możliwości na zakupienie 12 sztuk (lub w niektórych przypadkach więcej) obrączek, które upatrzyliśmy w sklepie z dekoracjami. Moja dzisiejsza propozycja jest dość zabawna, ale jakże optymistyczna. Spróbujmy zrobić sami takie obrączki. Moje mają królicze uszy, ale jeśli chcielibyście, aby były bardziej kolorowe, możecie użyć dostępnych na rynku matych styropianowych jajeczek, różnych wesolych tasemek lub innych gadżetów. Załączam inspirację, a inwencja twórcza należy do Was! Moje królicze uszy są subtelne, ale każdy gość z pewnością je zauważy siadając do stołu.

Do wykonania takich obrączek potrzebujecie:

- tekturową rolkę (pozostałość po ręczniku papierowym)
- kawałek tkaniny (najlepiej dość sztywnej)
- klej do papieru oraz pistolet z klejem do klejenia na gorąco
- nożyce

Wykonanie:

Odetnijcie z tekturowego rulonu pasek o szerokości ok. 2 cm. Z tkaniny wytnijcie pasek o szerokości ok. 5 cm. Tkaninę posmarujcie klejem do papieru i przyklejcie do rulonu, pozostawiając z dwóch stron równą szerokość paski, które następnie zawińcie do środka rulonu. Z reszty tkaniny wytnijcie 4 takiej samej wielkości uszy. Sklejcie po dwa, aby były sztywniejsze, możecie włożyć do środka tekturę. Posmarujcie końcówki klejem z pistoletu i przyklejcie do rulonu. Jak wszystko wyschnie – przetłoście złożone w harmonijkę serwetki i gotowe!

Udanego obrączkowania, Lulu



Fot. materiały własne

KRZYŻÓWKA

PARTNEREM KRZYŻÓWKI SĄ SPÓŁDZIELCZE KASY OSZCZĘDNOŚCIOWO-KREDYTOWE

PUSTA W PIOSENCIE PIOTRA SZCZEPANIKA			KONSTRUKCJA WSPIERAJĄCA W MASZYNAH		ROBOTNIK FOLWARCZNY HELSINKI	DODATEK DO GINU	POWIĘŚĆ ORZESZKO- WEJ		BADANIE STRUKTURY		SKŁADNIK BETONU									
MIESZKANIEC PALESTYNY	1										DZWIIGNIA HANDLU									
STOSOWANY DO GRUNTO- WANIA DREWNA				3				MIASTO WE FRANCJI, PORT MORSKI	14											
PRZYNOŚZE- NIE PRZEZ PSA UPOLOWANEJ ZWIERZNY																				
JEDEN Z BEATLESÓW							IMIĘ TWAJNA													
								NAUKA JEZY- KA OBCEGO NA WYŻSZEJ UCZELNI		WYRÓB CUKIERNICZY										
WIELKA LIT- ERA W DRUKU KAWIARNIA- NY MEBEL	2							STOLICA PERU		17										
					RZĘKA W AMERYCE POŁUDNIOWEJ	OTWIERAŁ SIĘ W BAŚNI					8									
STOP OTRZY- MYWANY Z SUROWKI		LEK PRZECIW- BÓLOWY						LEKKI UBIÓR DO SPANIA												
PIOSEN- KARKA I AKTORKA AMERYKAN- SKA		ZAKŁAD WYTAPIAJĄCY METALE Z RUD	ELEKTRONICZ- NY PANEL OBSŁUGI NAJEMCÓW	21	MIEJSCE PRZEBYWA- NIA BARDZO MAŁYCH DZIECI PODCZAS PRACY ICH RODZICÓW		11	"ZBRONIA I..." DOSTOJEW- SKIEGO		DOMOWA WYCHOWAW- CZYNI DZIECI	13									
				12						20	18									
GROCHÓWKA DŁUGI WĄZ Z RODZINY DUŚKICELI				5	ZESPÓŁ MUZYCZNY, W KTÓRYM WOKALISTKA BYŁA KORA			NAFTOWA	6	15										
	7																			
PAŃSTWO Z MONTREALA	4							JEZIORO, ZRÓDŁO NILU BŁĘKITNEGO	9		16									
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21

Książka dla Czytelnika

ZYSK I S-KA
WYDAWNICTWO

Teresa Lewkowicz-Mosiej Zapomniane warzywa

Liczbę roślin warzywnych uprawianych na świecie szacuje się na około 250 gatunków, z czego w naszym kraju znanych jest tylko ok. 50. Z tych względów warto wprowadzić i spopularyzować w Polsce gatunki mało dotychczas znane, które odznaczają się wysoką wartością odżywczą i z powodzeniem mogą być uprawiane w naszych warunkach klimatyczno-glebowych.

Niektóre z tych gatunków – na przykład pasternak czy soczewica – bardzo często gościły na stołach dawnej Polski. Były składnikami wielu naszych tradycyjnych, regionalnych potraw, do których obecnie tak chętnie wracamy.

W niniejszej książce podano przepisy na potrawy z tych warzyw, co może okazać się przydatne nie tylko w naszych domowych kuchniach, ale dla gospodarstw agroturystycznych czy restauracji. Mam nadzieję, że moja praca przyczyni się do upowszechnienia uprawy warzyw o wysokich walorach smakowych i dietetycznych, oraz wzbogaci nasze jadospisy.

KONKURS KSIĄŻKOWY

Aby wziąć udział w konkursie i mieć szansę na wygranie „Zapomniane warzywa” – Teresa Lewkowicz-Mosiej, wystarczy wystać SMS-ową odpowiedź na pytanie: Ile gatunków roślin warzywnych szacunkowo jest znane w naszym kraju według autorki książki pt. „Zapomniane warzywa”?
a) 50



b) 20
Wyślij SMS pod numer 7248 o treści tpzysk.X gdzie (po kropce) w miejsce „X” należy wpisać odpowiedź na pytanie. Koszt SMS-a 2,46 z VAT. Na SMS-y czekamy od 28 marca do 3 kwietnia do godz. 15.59. Wygrywają dwie pierwsze osoby, które w najkrótszym czasie odpowiedzą na pytanie postawione powyżej. O wygranej poinformujemy telefonicznie.

AGD/RTV

ZEPSUTY sprzęt AGD RTV przyjmę nieodpłatnie, Tel. 513 339 241

BUDOWLANE

PIEC c.o. Defro, Tel. 504 298 343
SPRZEDAM drzwi balkonowe z futryna stan bd 100 zł, Tel. 699 920 896
SPRZEDAŻ i wynajem rusztowań nowych i używanych elewacyjnych warszawskich koźły budowlane drabiny i świadczymy usługi transportowe www.mekbud.pl Tel. 83 377 81 05

MATRYMONIALNE

RENCISTA z Terespolu. 31 lat. na początek sms. 519 568 501
JA 43-latek. Szczypliwy miły uczciwy pracowity. Poznam podobną kobietę, do 40 lat. Do stałego związku bez przygód. Radzyn Miedzyrzec lub ok., Tel. 693 792 782

MEBLE

Z PRYWATNEGO DOMU
KOMODY, WITRYNY DĘBOWE, KANAPA SKÓRZANA DĘBOWA ZIEŁONA I FOTELE, ŁAWY DĘBOWE, ZEGARY DĘBOWE WISZĄCE NIEMIECKIE BIJĄCE, KRZESŁA, STOŁY DĘBOWE ROZKŁADANE, KANAPA WELUROWA DĘBOWA I FOTELE PIKOWANE, ŻYRANDOLE, AMFORY MOSIĘŻNE, LAMPKI NOCNE, MASZYNA DO SZYCIA NOWA ELEKTRYCZNA WALIZKOWA
CENY OKAZJONALNE
TEL. 791 919 914

WITRYNA barek 300 zł, RTV 200 zł sosna barwiona na orzech, Tel. 505 531 934
BIBLIOTECZKA witryna sosna barwiona na orzech 400 zł, Tel. 505 531 934

MOTORYZACJA

GOLF 1.9 D kombi blacharka wszystkie części, Tel. 518 269 461
OKAZJA !!! Tanio Sprzedam Skode Felicie 99 r. 1.6 B+GT, Tel. 502 792 587 stan dobry, samochód do jazdy bez wkładu finansowego, Tel. 502 792 587
SPRZEDAM Tojote Coralle rok 2004, Tel 600 987 726

KOŁA aluminiowe z oponami 14 cena 250 zł, Tel. 784 325 787

NAUKA

KURSY, SEMINARIA: KOSZTY BUDOWY BUDYNKÓW ENERGOOSZCZĘDNYCH, TERMOWIZJA, DORADCA ENERGETYCZNY – NOWOŚĆ
TEL. 256447903, 660728418
WWW.SEDPOL.COM.PL

KURSY 60 GODZ. NA LICENCJĘ POŚREDNIKA LUB ZARZĄDCY NIERUCHOMOŚCI WYMÓG ŚREDNIE WYKSZTAŁCENIE NOWOŚĆ, PROMOCJA
TEL. 256447903, 660728418
WWW.SEDPOL.COM.PL

NIERUCHOMOŚĆ WYNAJMĘ

DO wynajmu pokój ul. Sidorska obok uczelni, Tel. 607 566 790
DO wynajmu pokój ul. Sidorska obok uczelni, Tel. 607 566 790
MIESZKANIE samodzielne, co, pokój, kuchnia, i łazienka, dla małżeństwa bezdzietnego, Tel. 667 883 795
POSZUKUJE współlokatorów do mieszkania w bloku w Parzewie cena 350 zł, Tel. 500 840 757
DWA lokale do wynajęcia w centrum Radzyna Podlaskiego, ok. 10m2 i 20m2. Tel. 83 352 81 19 lub 506 594 417
DO wynajęcia pokój jednoosobowy niepalącej osobie w Białej Podl., Tel. 515 902 158

NIERUCHOMOŚĆ SPRZEDAM

SPRZEDAM mieszkanie 56 m pierwsze piętro balkon w Miedzyrzeciu Podl. cena 160 000 – cena do uzgodnienia zł, Tel. 793 380 822
DOM 51m2, nieruchomość 300m2, 1/3 współwłasność, Biała Podlaska, sprzedam, Tel. 512 515 816
M3 48,60m/kw. Biała Podlaska. Osiedle Młodych. Do zamieszkania, sprzedam, Tel. 506 776 686, E-mail: l.wrobel@o2.pl
BUDYNEK po sklepie, o pow. 100 m2, z działką 0,08 ha, w Hołownie, sprzedam, Tel. 513 876 037
DOM drewniany z bali, o wymiarach 7 m na 10 m, kryty białą. Do przewozu. Pilnie sprzedam, Tel. 83 379 82 41
KAWALERKA w Miedzyrzeciu 24 m po remoncie, II piętro, c. 80 tys., Tel. 608 477 405
DOM murowany parterowy w Miedzyrzeciu Podl. sprzedam cena przystępna, Tel. 789 373 362
SPRZEDAM działkę budowlaną 1860 m2 Radzyń Podlaski, Tel. 797 356 583
SPRZEDAM działkę ogrodniczą, ul. Akademicka, Tel. 667 822 375
SPRZEDAM ogródek działkowy przy ul. Borowej w Białej Podlaskiej, Tel. 500 899 288

ODZIEŻ

GARNITURY Kaappo Biała Podlaska, ul. Zamkowa, Rabat 100 tylko do pon.

ROLNICZE

SPRZEDAM obornik bydłowy, Tel. 699 920 896

ŚRUTOWNIK kamieniowy 350 zł, siewnik konny zawieszany 650 zł, rozsiewacz Kos 1250 zł, sprzedam, Tel. 513 876 037

KUPIE plugi 3 lub-2 + kultywator brony, Tel. 721 219 560

ROZRZUTNIK obornika 1 os, plug-3, talerzówka, Tel. 510 960 924

ODDAM za darmo słomę w paczkach, Tel. 507 083 391

SPRZEDAM łakę 0,86 h Pawłów Nowy gmina Janów Podl. Tel. 511 165 343

RÓŻNE

SPRZEDAM 2 balony na wino 20 l., Tel. 515 787 830
SPRZEDAM wagę gospodarczą, Tel. 699 920 896
SPRZEDAM, łuparkę do drewna krajowego z silnikiem, tokarkę do metalu, WC na budowę, Tel. 504 354 798
SPRZEDAŻ wiejskich jajek. Parczew i okolice. 60 gr. Możliwość dowiezienia, Tel. 601 881 839
SZAMBA betonowe, wodoszczelne, od producenta, pojemność od 4m3 do 12m3, montaż gratis, transport hds cały kraj, cena od 900 zł, Tel. 503 617 335
SPRZEDAM koło od żelazniaka, stan idealny, zabytek, 150 zł, Tel. 699 920 896

USŁUGI

WYKONAM przyłączy wod-kan, oczyszczalnie przydomowe, odwodnienie terenu i budynków (drenaż), szambo, przewiert pod drogami, przepusty. Radzyń, Tel. 505 11 40 60

POLGAZ GAZOL
ZAMAWIANIE GAZU
TEL. BEZPŁATNY 800 378 220,
TEL. 83 343 20 87

ODSZKODOWANIA dla osób poszkodowanych w wypadkach komunikacyjnych, w rolnictwie, przy pracy itp. Bez opłat wstępnych. Biała Podlaska, Tel. 512 997 664
MUROWANIE domów, budynków gospodarczych, tynki, ogrodzenia: klin, Tel. 505 343 483
GEODEZJA – tyczenie domów – pomiary powykonawcze budynków i przyłączy – mapy do celów projektowych – podziały nieruchomości ... Tel. 725 366 557, 667 936 400
EKSPRESOWA gotówka. W domu klienta, dogodne spłaty rat. Mikro firmy z 3 miesięczną działalnością. Tel. kom. 797 603 000 lub Tel. dom. 801 501 155
POŻYCZKA szybko i bezpiecznie Profi Credit, Tel. 536 274 568
POŻYCZKA dla firm do 20000 zł Profi Credit, Tel. 536 274 568
ELASTYCZNA pożyczka. Na oświadczenie nawet do 4.000 zł. Minimum formalności. Profi Credit, Tel. 791 277 719
OCDIPLANIE budynków, Tel. 604 840 059

GoldStal
Kowalstwo Artystyczne
Hrud 21b, 21-500 Biała Podlaska
www.goldstal.pl tel. 509 714 800

Masz za wysokie składki OC i AC? Odwiedź nas a zajmijmy się Twoją polisą
UBEZPIECZENIA MultiAssist
rozwiązania na życie
Biała Podlaska, ul. Parkowa 13, tel. 506 939 770
www.multi-assist.pl

POŻYCZKI NIEBANKOWE 532 469 469
DAIGLOB FINANCE
SPŁAĆ INNE DROŻSZE POŻYCZKI EMERYCI I RENCISCI BEZ OGRANICZENIA WIEKU **DO 2000 ZŁ !!!**
ODWIEDZ NASZĄ STRONĘ I DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ!

CUK | UBEZPIECZENIA
Obniżymy cenę Twojego OC i AC
Zadzwoń lub przyjdź!
Biała Podlaska, al. Tysiąclecia 2a (obok kina) 83 311 31 34

PROMEDICA24
Opiekujemy się ludźmi
BEZPIECZNA PRACA W NIEMCZECH
OPIEKA NAD OSOBAMI STARSZYMI
Zapewniamy m.in.:
• bezpieczną i legalną formę współpracy
• bardzo atrakcyjne zarobki
• opłacony ZUS
• pakiet dodatkowych ubezpieczeń
Pracuj z liderem na rynku!

Instrukcja dodawania ogłoszeń:
Aby dodać ogłoszenie należy nadać wiadomość SMS na numer 73601 – koszt sms-a 3,69zł (3 złote + 23 procent VAT) za 160 znaków. Wiadomość musi zostać napisana w języku polskim bez polskich znaków diakrytycznych wg. poniższego wzoru:
tpo.kod rubryki.tekst ogłoszenia.numer telefonu
Kody rubryk:
tpo.a.x.y gdzie „a” oznacza rubrykę: AGD
tpo.b.x.y gdzie „b” oznacza rubrykę: BUDOWLANE
tpo.k.x.y gdzie „k” oznacza rubrykę: KSIĄŻKI
tpo.ma.x.y gdzie „ma” oznacza rubrykę: MATRYMONIALNE
tpo.me.x.y gdzie „me” oznacza rubrykę: MEBLE
tpo.mo.x.y gdzie „mo” oznacza rubrykę: MOTORYZACJA
tpo.n.x.y gdzie „n” oznacza rubrykę: NAUKA
tpo.nk.x.y gdzie „nk” oznacza rubrykę: NIERUCHOMOŚCI KUPIE
tpo.nw.x.y gdzie „nw” oznacza rubrykę: NIERUCHOMOŚCI WYNAJME
tpo.ns.x.y gdzie „ns” oznacza rubrykę: NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM
tpo.op.x.y gdzie „op” oznacza rubrykę: ODDAM-PRZYJMĘ
tpo.o.x.y gdzie „o” oznacza rubrykę: ODZIEŻ
tpo.pp.x.y gdzie „pp” oznacza rubrykę: PRACA PODEJMĘ
tpo.pz.x.y gdzie „pz” oznacza rubrykę: PRACA ZATRUDNIĘ
tpo.rl.x.y gdzie „rl” oznacza rubrykę: ROLNICZE
tpo.rz.x.y gdzie „rz” oznacza rubrykę: RÓŻNE
tpo.u.x.y gdzie „u” oznacza rubrykę: USŁUGI
tpo.zd.x.y gdzie „zd” oznacza rubrykę: ZDROWIE
tpo.zw.x.y gdzie „zw” oznacza rubrykę: ZWIERZĘTA
gdzie (po kropce) w miejsce „x” należy wpisać treść Ogłoszenia, a w miejsce „y” należy wpisać numer telefonu osoby wysyłającej Ogłoszenie – przykład treści sms ogłoszenie sprzedaży auta w rubryce MOTORYZACJA:
tpo.mo.sprzedam audi a4 2001r 19tdi srebrny 19000zl.555444333

NAJWAŻNIEJSZY MECZ SEZONU

PIŁKA RĘCZNA

W miniony weekend w Ostrołęce białscy piłkarze ręczni wygrali pewnie 42:32. Tym samym – by zająć pierwsze miejsce w grupie – wystarczy im remis w meczu na szczycie z Warsza-

wianką. Spotkanie rozegrane zostanie w hali przy ul. Marusarza 12 kwietnia, tradycyjnie o godz. 18. To wydarzenie numer jeden nie tylko 21 kolejki II ligi, ale całego sezonu w grupie III. Rywal akademików to wicelider rozgrywek, mający o trzy punkty mniej od AZS-

Trójka Ostrołęka – AZS AWF Biała Podlaska



32:42 (16:19)



AZS: Adamiuk, Kozak, Kursa – Krawczyk 1, Warmijak 7, Wasitek 1, Jasionek 1, Kieruczenko 1, Stefaniec 11, Jaszczuk 2, Pezda 6, Antolak 1, Kubajka 4, Wędrak 7.



Mecz z Warszawianką już 12 kwietnia

-u. Jesienny pojedynek w stolicy wygrali gospodarze 27:25. Wybijającymi się postaciami w ekipie Warszawianki są Paweł Przytuła, Łukasz Kolczyński oraz Paweł Kwiatkowski.

II LIGA

20. kolejka
Łódź – Szczypiorniak 40:27
Włókniarz – Wieluń 27:29
Orlen Wiśła II – Prus 46:23
Warszawianka – Mazur 24:18
Trójka – AZS AWF B.P. 32:42
AZS AWF W. – Pabiks przełożony

1.	AZS AWF B.P.	20	38	657:463
2.	Warszawianka	20	35	635:451
3.	Mazur	20	27	562:489
4.	Wieluń	20	26	547:520
5.	Pabiks	20	25	559:506
6.	Łódź	20	23	559:509
7.	Orlen II	20	21	543:481
8.	Włókniarz	20	16	463:515
9.	Prus	20	10	540:646
10.	Trójka	20	10	485:612
11.	AZS AWF W.	20	6	456:611
12.	Szczypiorniak	20	1	427:617



SŁAWOMIR BODASIŃSKI
(trener AZS AWF Biała Podlaska)

– Myślę, że będzie to niezłe widowisko. Obie ekipy walczą o I ligę i wiedzą, że gra w barażach daje niewielkie szanse na awans. Rywalu mocno się „zbroją”, ale my przy optymalnej dyspozycji nie powinniśmy mieć najmniejszych problemów ze zwycięstwem. Zapraszam – oczywiście – wszystkich kibiców i proszę o gorący doping!

Młodzieżowe zmagania

PIŁKA RĘCZNA

Uczniowski Klub Sportowy „Sprint” w współpracy z Zespołem Szkół im. Jana Pawła II w Ulanie-Majoracie zorganizował III Międzynarodowy, a zarazem XIII Ogólnopolski Turniej Piłki Ręcznej Chłopców. Na starcie w trzech kategoriach stanęło 35 ekip. Wśród dzieci (rocznik 2001 i młodszy) wygrała ekipa

Wilanowii Warszawa przed TS Siemiatycze i Jędrną Łuków. Najlepszym bramkarzem wybrano Jana Tararczuka (TS Siemiatycze), najlepszym zawodnikiem – Kacpra Ciesielskiego (Wilanowia). Królem strzelców został Łukasz Pawlonka (Bursa Puławy). W kategorii młodzików (roczniki 1999-2000) Bursa Puławy wyprzedziła Vive Targi Kielce i Energe Nike Ciechanów. Najlepszym

bramkarzem wybrano Mateusza Dziezdica (Vive), najlepszym zawodnikiem Wiktora Jeduta (Bursa). Królem snajperów został Michał Wicik (Orleń Zwoleń). Wśród juniorów (roczniki 1997-1998) równych sobie nie miała ekipa Padwy Zamość, kolejne miejsce zajęły Agrykola Warszawa i Vive Targi Kielce. Najlepszym bramkarzem został Maciej Ząbek (Padwa), najlepszym zawodnikiem – Artur Nieścioruk (Agrykola), królem strzelców zaś – Przemysław Gradziński (Bursa Puławy).

OKIEM DZIENNIKARZA

Remis na wagę awansu

do I ligi. Historia meczów pomiędzy Warszawianką i AZS-em sięga czasów pierwszego awansu białczan na najwyższy szczebel rozgrywek. W ekipie rywali grali wtedy między innymi Grzegorz Tkaczyk i Paweł Rydz, do niedawna trener bramkarzy Warszawianki. To były dobre czasy dla obu zespołów. Warszawianka walczyła o medale mistrzostw Polski, nasz AZS zaś okazał się rewelacją

rozgrywek. Obecnie oba kluby starają się wydostać z drugoligowej zapaści. Bliżsi tego są nasi szczypiorniaci. Już w sobotę wszystko może się wyjaśnić. Do Białej ma nawet zjechać grupa warszawskich kibiców. Na naszych fanów akademicy mogą śmiało liczyć. Niech będzie tłoczno i gorąco (pod względem dopingu). W sobotę 12 kwietnia o godz. 18 wszyscy na „Marusarza”!

Białczanki w kadrze

PIŁKA NOŻNA

Dominika Sacharuk oraz Wiktoria Kotakowska, dwie utalentowane piłkarki UKS Piątki plus Biała Podlaska, zostały powołane na zgrupowanie kadry Polski U-15 w Gutowie Małym. Obydwie zawodniczki od 4 lat trenują piłkę

nożną pod okiem Jarosława Romaniuka. Uczestniczyły w wielu turniejach, na których wybierane były najlepszymi zawodniczkami lub snajperkami. W dużym stopniu przyczyniły się do zdobycia przez Piątkę w ubiegłym roku mistrzostwa województwa oraz brązowego medalu Mistrzostw Polski.



Dominika Sacharuk oraz Wiktoria Kotakowska

Gala w Parczewie

PIŁKA RĘCZNA

Organizatorzy Parczewskiej Halowej Ligi Piłki Nożnej i Grand Prix Parczewa w Tenisie Stołowym podsumowali miniony sezon. W sobotę 22 marca w sali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji odbyła się uroczysta gala, podczas której uczestnicy zmagania odebrali puchary, medale oraz nagrody. Oprócz zawodników i kibiców w spotkaniu uczestniczyli burmistrz Parczewa Paweł Kędracki, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Bogusława Matejczuk, prezes LKS „Agro-Corn” Milanów Piotr Adamowski i dyrektor MOSiR Mirosław Aleksandrowicz. Tak rozgrywki piłkarskie, jak i zmagania pingpongistów rozpoczęły się w grudniu 2013 roku i trwały trzy miesiące. Ligę halową wygrała drużyna „Pro-Evolution”

Parczew, która wyprzedziła Dębową Kłodę i PMN „Agro Gęś”. W zawodach uczestniczyło 16 zespołów, reprezentujących zakłady pracy, szkoły i kluby sportowe. Rozegrały one łącznie 176 meczów, w których wystąpiło ponad 280 zawodników. Za sprawy organizacyjne odpowiedzialni pracownicy MOSiR, a sędziami zawodów byli Jarosław Surowiec i Paweł Grelik. Rywalizację pingpongistów wygrał Zbigniew Duda z Zaniówki przed Jarosławem Makarukiem z Sulejówka oraz Bernardem Lipko z Parczewa i Oskarem Olszewskim, również z Parczewa. Organizatorzy zawodów z Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji oraz Urzędu Miejskiego w Parczewie już teraz zapraszają do udziału w kolejnych rozgrywkach, które rozpoczną się jesienią br.



PIOTR FRANKOWSKI
Kierownik działu sport

Szczypiorniaci AZS AWF Biała Podlaska rozegrają 12 kwietnia mecz sezonu w zmaganiach drugoligowych z Warszawianką Warszawa. Remis w tym spotkaniu gwarantuje naszym zawodnikom awans



Uroczyste wręczenie nagród

NA BOISKU

PARTNEREM RUBRYKI JEST KASA STEFCZYKA

Piłkarski weekend

PIŁKA NOŻNA

Po raz trzeci w rundzie wiosennej na boiska wybiegną trzeciogowcy, po raz drugi zespoły grające w IV lidze, a rozgrywki zainauguruje klasa okręgowa i klasa A białkopodlaskiego Związku Piłki Nożnej.

Bez super strzelca

Bez Rafała Borysiuka, znajdującego się w znakomitej dyspozycji, zagrają radzynianie przeciwko Tomasovi Tomasów Lubelski na własnym obiekcie w niedzielę o godz. 15. W ekipa Damiana Panka zabraknie również Adriana Zarzeckiego. Obaj będą pauzować za żółte kartki. Kontuzjowany jest Wojciech Hołoweńko, ale do gry powraca Konrad Król. – Nie widzę problemu, jeśli chodzi o ubytki kadrowe. Mamy zawodników, którzy czekają na swoją szansę i ją dostaną w najbliższym spotkaniu z Tomasovią. Trochę martwi brak Rafała, bo to on strzelił wszystkie bramki na wiosnę, ale pomimo tego jestem dobrej myśli. Występujemy w roli faworyta i wygramy. Na pewno rywale łatwo nie oddadzą łatwo pola, ale komplet punktów musi pozostać w Radzynie – powiedział szkoleniowiec Orląt. Nasz typ: wygrana Orląt.

W jaskini lwa

Podlasie Biała Podlaska w sobotę o godz. 16 zmierzy się w Rzeszowie z tamtejszą Resovią. Bardzo ciężko będzie naszej drużynie zdobyć choćby punkt na boisku wicelidera rozgrywek. W składzie białczan zabraknie Piotra Litwiniuka, który doznał

urazu w meczu ze Stalą. Do gry po przerwie wraca za to Łukasz Sawatyrak.

– Jedziemy po jak najlepszy wynik. Wiadomo, że nie mogą obiecać wygranej, co najwyżej walkę. W ubiegłą sobotę zagrałiśmy o niebo lepiej, niż wcześniej w Radzynie. Sądzę zatem, że w Rzeszowie zagramy jeszcze lepiej – powiedział trener Podlasia Robert Różański.

Nasz typ: Resovia wygra.

Podejmą lidera

W najbliższy weekend do Piszczaca przyjedzie Górnik II Łęczna, lider rozgrywek IV ligi lubelskiej. Po porażce w Niedrzwicy sytuacja Lutni nie napawa optymizmem. Podopieczni trenera Cezarego Stańczuka muszą zacząć wygrywać. W innym przypadku ich czwartoligowa przygoda może się skończyć już po bieżącym sezonie. Nasz typ: remis.

Klasa okręgowa

Bizon Jeleniec – Victoria Parczew, LZS Dobryń – Unia Żabików, Dwernicki Stoczek Łuk. – Sokół Adamów, LKS Rokitno – Orkan Wojcieszków, Granica Terespol – Niwa Łomazy, Grom Kąkolewnica – EKS Łazy, Huragan Międzyrzec Podl. – Janowia Janów Podl.. Wszystkie mecze w niedzielę.

Klasa A

Agrosport Leśna Podl. – Wenus Oszczepalin, Dąb Dębowa Kl. – Tytan Wisznice, Gręzovia Gręzówka – Tur Turze Rogi, Hutnik Huta Dąbr. – Tornado Branica Such., LKS Milanów – Start Gózd, Olimpia Okrzeja – GLKS Roskosz-Grabanów, Orzeł Czemierniki – Polesie Serokomla.

Reforma III ligi

PIŁKA NOŻNA

PZPN kończy reformę II ligi, a od przyszłego zaś zaczyna reformować rozgrywki na poziomie trzeciogowym. Z obecnych ośmiu grup ma pozostać połowa. W sezonie 2015-2016 z III ligi lubelsko-podkarpacie spadnie co najmniej dziesięć zespołów.

W kolejnym sezonie pozostałe ekipy dołączone zostaną do III ligi małopolsko-świętokrzyskiej. W ten oto sposób zakończy się reforma rozgrywek centralnych. Wydaje się, że następnym posunięciem powinna być reforma rozgrywek niższych klas, ale o tym czy jest to konieczne, będziemy pisać w kolejnych numerach naszej gazety.

DWA REMISY
I PORAŻKA

PIŁKA NOŻNA

Orleńscy Radzyni Podlaski zremisowali w Krośnie z miejscowymi Karpatami 1:1. Gola na wagę punktu zdobył Rafał Borysiuk, zdobywca wszystkich bramek dla Orląt na wiosnę. Co ciekawe, do remisu radzynianie doprowadzili grając w dziesięciu, a mecz kończyli w dziewięciu. Z powodu dwóch żółtych kartek boisko opuścił najpierw Adrian Zarzecki, a po nim – autor je-

dynej bramki.

Bez zdobycy bramkowej, ale już z jednym punktem na koncie, są zawodnicy Podlasia. Drużyna zremisowała 0:0 w Białej Podlaskiej z sąsiadem z tabeli – Stalą Sanok.

Rozgrywki wznosiła IV liga lubelska. Lutnia Piszczac, przegrała na wyjeździe z Orionem Niedrzwica Duża 1:3, od 79 min. grając w osłabieniu, kiedy to czerwony kartonik ujrzał Damian Artymiuk.



W Krośnie walczone do upadłego

Karpaty Krosno – Orleńscy Radzyni Podlaski



1:1 (1:0)

Bramki: Wierdak 13 – Borysiuk 50



Orleńscy: Wasiluk – Leszkiewicz, Zarzecki, Kazubski, Chorolski, Ptaszyński, Borysiuk, Tymo-

siak (90 Płiszka), Struk (72 Samociuk), Zmorzynski (90 Łakomy), Oziemczuk (82 Kot)

Podlasie Biała Podlaska – Stal Sanok



0:0



Podlasie: Baczewski – Szymański, Konaszewski, Mirończuk, Kacik (83 Magier), Kocot, Ja-

rzynka (63 Lesiuk), Litwiniuk (30 Grajek), Wirsarska, Piotrowicz, Romanuk (55 Dudek)

Orion Niedrzwica Duża – Lutnia Piszczac



3:1 (1:0)

Bramki: Biątek 45, 65, Jaszczyński 60 samobójcza – Czebreszuk 48



Lutnia: Kijora – Litwiniuk (76 Ułanowski), Korneluk, Węgorowski, Jaszczyński, Artymiuk, Ko-

rzeniewski (80 Trochimiuk), Kurowski, Cydejko (70 J. Mielnik), Biegajło (70 Tyrka)

III LIGA

20. kolejka:

Hetman – Sokół 1:3
Tomasovia – Omega nie odbył się
Karpaty – Orleńscy 1:1
Podlasie – Stal S. 0:0
Orzeł – Resovia 1:4
Lublinianka – Stal K. 0:3
Izolator – Chełmianka 0:2
Avia – Polonia 2:1

1. Jarostaw	18	38	23-7
2. Resovia	19	37	40-17
3. Orleńscy	19	37	30-18
4. Stal K.	19	34	36-27
5. Sokół	19	31	31-20
6. Avia	19	31	33-22
7. Tomasovia	18	30	25-17
8. Izolator	19	29	39-30
9. Chełmianka	19	27	25-24
10. Orzeł	19	27	24-32
11. Karpaty	19	26	28-22
12. Hetman	18	20	19-37
13. Lublinianka	19	20	23-27
14. Stal S.	19	20	29-12
15. Podlasie	19	19	16-32
16. Polonia	18	17	22-33
17. Omega	18	2	8-45

IV LIGA

16. kolejka:

Sparta – Orleńscy 0:1
Opolanin – Stal 1:0
Górnik II – Hetman 3:0
Orion – Lutnia 3:1
Powiślak – Janowianka 1:0
Unia – Victoria 0:4
Roztocze – Łada 2:2
Lewart – Ruch 6:2

1. Górnik II	16	37	41-25
2. Lewart	16	34	34-11
3. Hetman	16	34	41-16
4. Powiślak	16	32	36-14
5. Orleńscy	16	28	40-17
6. Opolanin	16	26	28-26
7. Ruch	16	25	37-33
8. Victoria	16	25	36-31
9. Łada	16	24	27-15
10. Orion	16	22	23-29
11. Janowianka	16	21	23-22
12. Sparta	16	21	35-35
13. Lutnia	16	16	23-37
14. Roztocze	16	10	20-44
15. Unia	16	8	14-45
16. Stal	16	7	13-68



KASA STEFCZYKA

Krótko i na temat:
Obniżka oprocentowania
pożyczki. **Sprawdź!**

Możesz pożyczyć zarówno 1000 zł, jak i 100 000 zł, a nawet więcej na duże wydatki.

kasastefczyka.pl

801 600 100
(koszt wg taryfy operatora)

Szczegóły w placówkach Kasy.

Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.